

No 8.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Honoraty P.
Piąt. św. Arkadyusza M.
Sob. św. Weroniki P.
Niedz. Imienia Jezus.
Pon. św. Pawła i Past.
Wt. św. Marcelego P.
Śr. św. Antoniego Op.
Wschód s. godz. 8 m. 10
Zachód s. godz. 4 m. 06
Dług. dnia godz. 7 m. 56
Przybyło d. godz. 0 m. 23.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięczn. rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 11 stycznia 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Od Prezydenta miasta Łodzi.

Niniejszem podaję do wiadomości P.P. mieszkańców m. Łodzi, że rozkład składki szkolnej na utrzymanie w roku 1912 ruskich, polskich i niemieckich szkół miejskich przez szkolne komisye został już sporządzony.

Osoby zainteresowane w ciągu dwóch tygodni, licząc od niniejszego ogłoszenia, mogą takowy rozkład przeglądać codziennie w Oddziale Magistratu od godziny 9-ej do 2-ej po południu, za wyjątkiem dni galowych, świątecznych i niedzielnych i przedstawiać swoje reklamacje.

Po upływie wyżej wymienionego terminu rozkład składki szkolnej będzie uważany za skończony, a zgłaszane po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane.

Dnia 27 grudnia 1911 r. (9 stycznia 1912 r.).

57

St.-Petersburskie Towarzystwo Ubezpieczeń

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że

Główna Agentura

tegoż Towarzystwa na okrug Łódzki powierzona zostaje z dniem 15-ym stycznia r. b. panu

W. HANNEMANNOWI

ulica WIDZEWSKA № 70 (naprzeciwko głównej poczty).

Uprasza się zatem Szanowną Klientelę o łaskawe wnoszenie z dniem 15 stycznia r. b. wszelkich opłat tytułem składek od ubezpieczeń życiowych, ogniowych i od nieszczęśliwych wypadków do Kasy Głównej Agentury (Widzewska № 70), jak również o łaskawe zwracanie się tamże o wszelkie informacye w kwestyach ubezpieczeń, w zakres operacyi Towarzystwa wchodzących.

59

Teatr Popularny

Dziś
8 m. 15

„FLIRT”

w 4-ach aktach
Baluckiego.

Jutro
8 m. 15

„Tajemniczy Dzems”

w 4-ach aktach.

Konstantynowska 16.

FLIRT PARFUM
ULTRA PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD

2483

Wrzenie w Turcyi.

Alarmujące wiadomości z Konstantynopola okazały się bezpodstawnymi, mimo to nie ulega wątpliwości, że panuje tam silne wrzenie i że miarodajne czynniki w Turcyi same liczą się z możliwością nowych wstrząszeń wewnętrznych. „Tragedya Turcyi” rozwija się bowiem w dalszym ciągu i wytwarza w tym państwie coraz nowe bardzo kłopotliwe, a niekiedy wprost rozpaczliwe sytuacye.

I sytuacja obecna jest tego rodzaju. Wojna

z Włochami nie grozi wprawdzie Turcyi większemi niebezpieczeństwami, jednak jest dla niej ciężką. Wyrządza ona dotkliwe szkody handlowi Turcyi i zmusza rząd turecki do bezustannej czujności na wybrzeżach morza Egejskiego i Śródziemnego, co połączone jest bądź co bądź z dość znacznymi kosztami. Tymczasem postępy Rosyi w Persyi i możliwość starcia wojennego na wschodniej granicy państwa wymaga skupienia całej uwagi rządu tureckiego ku tej stronie, oraz znacznych przygotowań wojennych na „wszelki wypadek”. Do tego przylacza się ta nieprzyjemna dla państwa otomańskiego okoliczność, że akcyja zaborcza Włochów w Tripolisie podnieca także pożądlivość innych państw i zachęca je wprost do wyzyskania obecnego trudnego położenia Turcyi. Tymczasem państwo to jest w tej wojnie, mimo całej swej militarnej przewagi nad nieprzyjacielem, wprost bezsilne i z założonemi rękami spoglądać musi na postępy akcyi wojennej w Afryce. Dla braku terenu styczego nie może zadać wrogowi jakiegoś roz-

strzygającego ciosu na lądzie, a dla braku odpowiednio silnej floty nie może nawet pośpieszyć z pomocą walczącej w Tripolisie z bohaterką determinacją garstce wojska swego i tamtejszym tubylcom.

Nie dziw więc, że w Konstantynopolu zrodziło się pragnienie możliwie najrychlejszego zakończenia tej dziwnej a dla państwa otomańskiego wprost beznadziejnej wojny. Jak z rozmaitych enuncyacyi rządowych kół w Konstantynopolu wnosić można, rząd tamtejszy gotów jest ponieść w tym kierunku nawet znaczną ofiarę, zadowolić się uznaniem chociaż pozornej tylko dalszej zwierzchności sułtana nad jedną częścią Tripolisu, byle tylko wybrnąć z tego kłopotu i uzyskać ręce wolne wobec daleko groźniejszego wroga — na wschodzie. W Konstantynopolu widzą zresztą dobrze, że dziś jeszcze, w obecnej fazie wojny, także Włochy byłyby skłonne do pewnego zredukowania swoich pretensyj i warunków, w nadziei, że zawarcie pokoju z sułtanem dalszą akcyę okupacyjną w Tripolisie conajmniej im ułatwi.

Lecz i rząd turecki liczyć się musi z opinią publiczną wśród społeczeństwa otomańskiego, która krępowana tak długo przez rządy absolutystyczne, wywalczywszy sobie wolność głosu, stała się od razu bardzo wrażliwą i czujną. Liczyć się z nią musi zwłaszcza młody parlament turecki, jeżeli nie ma się zdyskredytować zaraz w pierwszej fazie swego istnienia.

Obecny wielki wezyr turecki Said pasza, realista i polityk bardzo trzeźwy, zdecydowany jest uczynić krok stanowczy ku zawarciu pokoju, a nawet wziąć wyłącznie na siebie odpowiedzialność za takie upokarzające dla Turcyi zakończenie wojny i za nową stratę terytoryalną. Nieodzownym atoli warunkiem do tego jest usunięcie na czas trwania rokowań — parlamentu tureckiego. Tymczasem konstytucya turecka nie przyznaje rządowi i sułtanowi prawa do zawieszenia lub rozwiązania parlamentu na własną rękę, lecz czyni to zależnem od zezwolenia senatu. W tej Izbie zaś gotowości do udzielenia zezwolenia na krok taki niema. Said pasza wystąpił więc w Izbie deputowanych z projektem zmiany, dotyczącego, 35 artykułu konstytucyi i rozszerzenia praw sułtana w tym kierunku, aby miał on prawo do samodzielnego rozwiązania parlamentu.

Młode parlamenty są zwykle bardzo troskliwe o swoje prawa. Nie ulega też wątpliwości, że w innym czasie i wśród innych okoliczności takie wzmocnienie władzy panującego, dla ustroju konstytucyjnego bynajmniej jeszcze nie utrwalonego bądź co bądź niebezpieczne, byłoby napotkano na pełną oburzenia opozycję, zwłaszcza po stronie tych, którzy konstytucyę tę wywalczyli i po dziś dzień uważają się za głównych jej stróżów, w tym wypadku młodoturków. Tymczasem pod grozą zewnętrznej sytuacji sprawa ta wzięła zupełnie inny obrót. Partya młodoturcka, komitetowa, popierająca Said paszę, doszła wraz z nim do przekonania, że zawarcie pokoju z Włochami jest twardą wprawdzie i bolesną, lecz nieuniknioną koniecznością. Poniosła

ona w ostatnim czasie dość znaczne straty, głównie wskutek secesji posłów albańskich i innych, nadto zaś jej przywódcy czują dobrze, że nie-szczęśliwa ta wojna podkopuje ich dotychczasową aureolę, oraz ich popularność w szerszych kołach ludności. Wobec i u nich zrodziło się pragnienie, ażeby zakończenie tej imprezy dokonało się bez ich współudziału, a więc także bez współudziału parlamentu. I z tej przyczyny godzą się oni z pewnemi zastrzeżeniami na rozwiązanie parlamentu.

Stanowczo natomiast sprzeciwia się rozwiązaniu główna grupa opozycyjna w parlamencie, opozycyjna przeciwko przewadze i wpływowi młodoturków, t. zw. liberalne porozumienie, obejmujące najrozmaitsze partie polityczne, między niemi także posłów, którzy bynajmniej nie hołdują zasadom liberalnym, lecz w głębi duszy pragnęliby powrotu rządów absolutnych. Role dwóch głównych czynników partyjnych w parlamencie tureckim w tej trudnej sytuacji państwa zmieniły się więc zupełnie. — Opór „liberalnej” opozycji przeciwko rozwiązaniu parlamentu jest zresztą z jej stanowiska zupełnie uzasadniony i zrozumiały. Pragnie ona, ażeby partya młodoturecka w tej sprawie jak najbardziej się zdyskredytowała, to bowiem ułatwiłoby opozycji walkę z nią przy przyszłych wyborach, które prawidłowo odbyć się powinny w lecie r. b., ponieważ kadencya prawodawcza obecnego parlamentu kończy się w maju. Dąży więc do tego, ażeby zmusić młodoturków do wypicia pełnego kielicha goryczy i upokorzenia, jakim będzie i dla nich smutny wynik tej wojny, i to przez konieczność udzielenia mu swej sankcji w parlamencie.

Opozycja w tej chwili nie jest jeszcze przygotowana do nowych wyborów, nie posiada jeszcze należycie rozwiniętej sieci organizacji w państwie i także z tej przyczyny pragnęłaby odroczyć nową walkę wyborczą. Lecz właśnie z tej samej przyczyny młodoturcy usiłują ją przyspieszyć. Odrzucają oni dziś jeszcze silną swoją organizacją w kraju nad opozycją i mają nadzieję, że dzięki temu, obecnie jeszcze wyjdą z walki zwycięsko i utrzymają swoją przewagę w parlamencie.

I o to właśnie toczy się od kilku tygodni zacięta walka w parlamencie tureckim. Doprowadziła ona nawet do przesilenia gabinetowego, które atoli przed kilku dniami skończyło się również zwycięstwem młodoturków. Popierany przez nich Said pasza utrzymał się przy sterze władzy, a do nowego swego gabinetu powołał kilku jeszcze członków partii młodotureckiej, między nimi członka radykalnego skrzydła tej partii, Talaata beja, który obejmuje ważne — zwłaszcza podczas wyborów — stanowisko ministra spraw wewnętrznych.

Zmianę konstytucji w duchu, proponowanymi przez Said paszę, uważać też już można za zapewnioną, a w następstwie także rozwiązanie parlamentu i to tembardziej, ponieważ sułtan w tym kierunku wpłynął także na część opozycji.

Kursy Techniczne—przedzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.
Informacje i zapisy w kancelaryi od 8—12 wieczorem.
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Roniec niezawisłości Persyi.

Wiadomości z Petersburga, Konstantynopola i Teheranu nie pozostawiają już najmniejszej wątpliwości, że niezawisłość Persyi nie tylko już faktycznie, ale i pod względem formalnym dobiega kresu. Konferencje, jakie odbywają się od kilku dni w Petersburgu między reprezentantami rządu rosyjskiego, ambasadorami angielskim i tureckim, oraz nominalnym posłem perskim, doprowadziły już rzekomo do porozumienia co do dalszego ustroju państwowego Persyi. Teoretyczny dotychczas jej podział na strefę interesów rosyjskich i angielskich, ma się zamienić na podział faktyczny. Rządy kraju przejdą prawdopodobnie w ręce rezydentów Rosyi i Anglii w Teheranie i w Sziras, podczas gdy regent, względnie przyszły szach, odgrywać będzie rolę tego rodzaju fikcyjnych władców, jakimi byli przed ostateczną detronizacją król Kambodży, królowa Madagaskaru, cesarz Korei, lub jakim jest dzisiaj chedyw egipski i sułtan marokański.

Sprawa rozbioru Persyi postąpiła już tak



daleko, że były szach Mohamed Ali okazuje nagle gotowość do zaprzestania walki o tron i do wycofania się z Persyi. Spełnił on już swoją rolę, i dziś już jest niepotrzebnym i niedogodnym. To też o nic więcej już mu nie chodzi, jak tylko o dobre—apanaże.

Urzędowe sfery w Teheranie poddały się już przewadze Rosyi zupełnie. Czy ogólne powstanie ludu, na które się zanosi, ostateczny upadek państwa tego jeszcze powstrzymać zdoła—jest rzeczą bardzo wątpliwą. W każdym razie poseł perski w Konstantynopolu otrzymał już wczoraj z Teheranu depeszę donoszącą o wybuchu krwawych rozruchów w Teheranie.

Według wiadomości wpływowych dzienników niemieckich—które zwyczajnie posiadają najwiarogodniejsze wiadomości, Persya ma być podzielona na dwa wielkie okręgi administracyjne: północny zostanie pod protektorem rosyjskim, a południowy pod protektorem angielskim. Regent perski będzie tylko reprezentantem Persyi na zewnątrz. Były szach chce opuścić Persję, jeżeli będzie miał zapewnione odpowiednie apanaże roczne. Rosya żąda dla niego pół miliona rocznie.

KORRESPONDENCJE.

Z Krakowa, dnia 8 stycznia r. b.

Aż do dnia wczorajszego odnosił się takie wrażenie, jak gdyby zima urządziła bierny opór i spełniała tylko nieodzowne konieczne obowiązki i to nie tego. Mielśmy trochę przymrozków, przed kilkunastu dniami nawet próbę mrozu, czasami padał śnieg, ale o wiele częściej padał deszcz. Przepowiadano powszechnie, że po suchem i upalnym lecie nastąpi mroźna i równie sucha zima, ale przepowiednia sprawdzić się nie chciała.

Zwolennicy sportów zimowych czekali z upragnieniem na mróz i śnieg, a uczestnicy zabaw karnawałowych także utyskiwali na niepogodę. Tylko dorożkarze mieli żniwo, zaś automobile były w ciągłym ruchu, obryzując błotem zwyczajnych przechodniów, a nawet okna i ściany domów aż do wysokości pierwszego piętra. Niepogoda wpływała ujemnie na ruch obcych. Ludzie siedzieli na prowincyi w swoich zacisznych domach i odkładali podróż do Krakowa na lepszą porę.

Wśród takich okoliczności oba dni świąteczne Trzech Króli i niedziela nie mogły rozbudzić ruchu ulicznego. Siedzieliśmy w domu, albo w lokalach rozrywkowych. Czerwone pudełeczka z kadzidłem, sprzedawane przez okazyjnych przekupniów naprzeciw kościoła Maryackiego, były dla wielu symbolem święta. Prymitywne, lecz swojskie zdobnictwo na tych pudełeczkach pobudziło może kogoś do poważniejszych myśli.

Kołodnicy, zwani także pastuszkami, zakończyli wczoraj tradycyjne chodzenie po kołodzie. Tradycja ta w Krakowie co prawda zaczyna wygasać, nie sprzyja jej bowiem wielkie miasto. Działwa ogląda jasełka w teatrze i rozmaitych stowarzyszeniach, jakże więc mogą ją zająć chłopcy niewybrednie przebrani, i wiodący również niewybredny dyalog z żydem, odgrywającym swoją rolę bardzo niezdarne. Odśpiewanie kilku kołęd jest wprawdzie bardzo głośne, ale niezawsze świadczy o dobrym słuchu śpiewających. Najlepiej odbywa się zbieranie datków i końcowa podzięką.

Dziedzicznymi wrogami kołodników są stróż kamienic, którym nawzajem kołodnicy płacają rozmaite figle. Gaszenie lampy w sieni domu, a potem gwałtowne dzwonienie należy do łagodniejszych psot. Tu i ówdzie widać było małych amatorów, którzy z ogromną cierpliwością spacerowali w maskach po ulicach miasta, nagabywani natęczywie przez pauprów.

Skończył się w ten sposób okres czasu od Bożego Narodzenia do Trzech Króli. Panowanie obją karnawały, który sprawować będzie rządy aż do północy z dnia 20 na dzień 21 lutego. Czasu mamy do zabawy dosyć, oby starczyło

animuszu i funduszu. Ordery, kotyliionowe przybory, spinki i szpilki nie podrożały wprawdzie, ale takie drobnostki jak stroje damskie, fraki, lakiery zmieniają codziennie ceny — a zawsze w górę. Niepodobna przepowiedzieć, jaki będzie karnawał, nie ulega wątpliwości, że tradycyjne bale na cele dobroczynne z pewnością dopiszą. O to starają się nasze panie, najlepsze orędowniczki takich przedsięwzięć tanecznych. W rzędzie tych wielkich zabaw najpóźniej zajął miejsce bal prasy, ale pozyskał sobie już wierną klientelę, która ciągle się zwiększa.

Naostatek pomówić musimy o najważniejszym wypadku, który zakończył święta w sposób sensacyjny. Dzień wczorajszy był co się zowie słotny i błotny, gdy nagle ku wieczorowi zaczęła obniżać się temperatura przy bardzo obfitym opadzie śniegu. W przeciągu bardzo krótkiego czasu całe miasto pokryło się białą szatą. Mimo to nie wróżono temu śniegowi długiego bytu. Jednakże tym razem zima widocznie zamysła porzucić bierny opór, gdyż dzisiaj rano około godziny 7 termometr wskazywał 10 stopni Celsjusza poniżej zera. Biała szata, w którą przystroiliło się miasto, nie straciła nic ze swojej bieli. Planty wyglądają wspaniale, a przechadzka po alejach jest prawdziwą przyjemnością. Niestety, mieszkańcy wielkich miast nie korzystają z porannych przechadzek, które są najzdrowsze choćby dla czystego o tej porze powietrza.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Namiestnictwo lwowskie za-twierdziło statut Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Narodowego w Rapperswilu. Ostatni zjazd rapperswilewski, jaki się odbył w sierpniu roku ubiegłego, wykazał liczne braki w administracji Muzeum i zewsząd wyrażono mniemanie, że sanacya urządzeń muzealnych sprowadzić może większe niż dotąd zainteresowanie się tą instytucją w społeczeństwie naszym, oraz stworzenie z niej placówki kultury polskiej na zachodzie.

Nowo powstałe Towarzystwo pozostawiało sobie za cel: „Szerzenie polskiej kultury wobec zagranicy, a w kraju krzewienie poszanowania zabytków, utrzymanie w całości zbiorów muzealnych i bibliotecznych Muzeum Narodowego w Rapperswilu, oraz dobro tej instytucji pod każdym względem”.

Środki Towarzystwa są następujące: „Urządzanie wystaw polskich za granicą, ideowe i materialne popieranie interesów Muzeum drogą prasy, wydawnictw, odczytów i t. p. rozbudzanie zainteresowania i ofiarności publicznej dla celów Muzeum i obracanie własnych funduszy na cele tego Muzeum”.

Tymczasowo ukonstytuowany zarząd zwoła w najbliższym czasie walne zgromadzenie, na którym zda sprawę z przebiegu dotąd podjętych prac przygotowawczych.

Członkowie Towarzystwa dzielą się na 1) założycieli, 2) honorowych, 3) wspierających, 4) zwyczajnych. Wkładka członka założyciela jest jednorazowa i wynosi kwotę 200 koron. Wkładka członka wspierającego wynosi kwotę 20 koron rocznie, członka zwyczajnego 2 korony rocznie.

Zarząd tymczasowy przyjmuje już wkładki pragnących się wpisać na członków Towarzystwa. Wkładki nadsyłać można pod adresem skarbniczki Towarzystwa p. Heleny d' Abancourt — Kraków, ulica Karmelicka nr. 36.

— Uwięzionego tu przed kilku dniami pod zarzutem wymuszenia adwokata Schrattera wypuszczono na wolność, po złożeniu przez niego 50 tys. koron kaucyi.

— Na życzenie posłów sejmowych i dla dogodności stron i deputacji, zgłaszających się do posłów, wydał marszałek krajowy na czas trwania sesyi sejmowej następujące zarządzenia:

Główna (środkowa) brama gmachu sejmowego służy do wejścia tylko dla posłów na sejm i do rady państwa, a nadto dla tych dziennikarzy, którzy mają karty wstępu, wydane przez kancelaryę sejmową. Dla deputacji i osób prywatnych, zgłaszających się do posłów, urządzono w parterze w sali nr. 17 osobną poczekalnię, do której wejście prowadzi przez pierwszą (boczną) bramę od ul. Marszałkowskiej; ustanowiona w poczekalni na ten cel służba, zawiadamiać będzie posłów o przybyciu deputacji lub stron intere-

sowanych i prosić będzie posłów na rozmowę do poczekalni, — wobec tego wstęp do klatki schodowej dozwolony jest bezwarunkowo tylko posłom sejmowym i do rady państwa, oraz dziennikarzom, mającym karty wstępu. Karty wstępu do łóż i na galerye wydawane będą — o ile zapas starczy — w dniu posiedzenia od godz. 9 do wpół do 11 rano w parterze w sali nr. 17.

Z KRAKOWA. W lutowej kadencji sędziów przysięgłych odbędzie się między innymi proces przeciw redaktorom „Głosu Narodu” i „Czasu” o przestępstwo prasowe w znanych rewelacjach Rakowskiego.

— Doroczne walne zebranie krakowskiego Związku pomocy dla więźniów politycznych odbyło się w dniu 2 stycznia r. b. Zebranie zgaił przewodniczący zarządu, poseł dr. Zygmunt Marek.

Przy sprawozdaniu z działalności zarządu stwierdzono rozwój Związku, podniesiono wzrastającą sympatyę, uznanie i poparcie, jakiem darzą Związek coraz szersze warstwy. Sprawozdanie kasowe za rok 1911 wykazuje 5,868 koron 13 hal. dochodu, z czego bezpośrednio do więzień wysłano w gotówce 3,960 koron, na ekspedycję książek wydano 271 kor., pozostałość na rok następny 451 kor., resztę zaś wypełniają wydatki administracyjne, na urządzenie przedsiębiorstw dochodowych, pożyczki i t. d.

Zaznaczyć należy, iż wobec nieuwzględnienia przez ministerium uchwalonej na nadzwyczajnym walnym zebraniu zmiany statutu, pozwalającej na tworzenie oddziałów krakowskiego Związku, powstał we Lwowie samodzielny lwowski Związek, koordynujący swą działalność z Krakowem.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i dokonano nowych wyborów.

Do zarządu weszli: poseł dr. Z. Marek (przewodniczący), dr. Bolesław Drobner (zastępca), M. Stecki (sekretarz).

ZYGZAKI.

W skrzynce redakcyjnej znaleźliśmy następujący list:

Szanowny Panie Redaktorze!

Jestem wytworem łódzkiego piekarza; wyszłam z jego pieca w piątek 5 stycznia r. b.

Nasz mistrz długogłowy pasie nas pokarmem, z którego nielitościwie wydzielają się gazy wydymając nas okropnie. Z tego powodu grozi moim towarzyszkom niebezpieczeństwo pęknięcia.

Gdy mnie w piątek rozłamał pewien konsument, głośno zaklął i powiedział: „Dalibóg nie zwaryowałem, by opychać się dziurami i skazał mnie na osiedlenie w szafce redakcyjnej, jako „corpus delicti”, uczciwości mistrzów kunsztu piekarskiego, których nazwisko wartoby uwiecznić.

W imieniu moich towarzyszek błagam więc Pana Redaktora o napiętnowanie takiego postępowania naszego wytwórcy. Setki moich koleżanek codziennie znoszą te nieludzkie katusze!

Dla ścisłości dodam, że mój pan sprzedawca mnie w sklepie na ulicy Staro-Zarzewskiej.

Butka.

Łódź w styczniu 1912 r.

Do tej oryginalnej korespondencji dodać wypada, że podobną skargę zaniósł do nas pączek, wypieczony w słodczodajnym zakładzie w okolicy kościoła św. Krzyża, któremu boki rozpiekał spory kawał szkła.

TEATR WIELKI.

Benefis p. Jadwigi Czechowskiej.

Staraniem artystów spalonego przed kilku miesiącami teatru p. Zelwerowicza odbyło się w ubiegły poniedziałek na scenie teatru Wielkiego przedstawienie benefisowe na rzecz sztuki dramatycznej p. Jadwigi Czechowskiej.

Grano znaną już w Łodzi z dawniejszych przedstawień sztukę Schnitzlera p. t. „Miłostki”. Uroczą benefisantką, ulubienicą publiczności łódzkiej jak dawniej, tak i na poniedziałkowym przedstawieniu w roli Krystyny czarowała wi-

dzów doskonałą grą i tą pewnością siebie na scenie, jaka znamionuje zwyczajnie prawdziwe talenty. Szczególnie w trzecim akcie, gdy Krystyna dowiaduje się o śmierci swego kochanka, p. Czechowska miała momenty wysoce dramatyczne i porywała publiczność szczerością gry, pełną grozy i bólu. To też nie dziw, że po każdym akcie darzono ją gromkimi oklaskami, a w czasie antraktyw wręczono jej od wielbicieli i przyjaciół kilkanaście koszów z kwiatami i kilka bukietów.

Reszta wykonawców starała się w miarę sił i zdolności dorównać w grze bohaterce dramatu. Pod tym względem na pierwszy plan wybiła się p. Strycharska w roli przyjaciółki Mani i p. Marecka, jako typowa plotkarka. Bardzo dobrze wywiązał się ze swego zadania jako ojciec Krystyny, w miarę czuły i rozumiejący tragedię córki, p. Gurynowicz. Pp. Chaberski i Fiedler w rolach przyjaciół Jana i Teodora zdradzali wprawdzie z początku w pierwszym akcie pewne braki w kierunku opracowania materiału pamięciowego, spowodowane prawdopodobnie tremą, ale i oni wkrótce opanowali w zupełności swe role, wobec czego całość wypadła bardzo składowo i poprawnie.

Teatr wypełniony był do ostatniego miejsca tak, że wiele osób z powodu wysprzedaży biletów musiało wrócić do domu.

hg.

Trzeci koncert symfoniczny.

Poniedziałkowy, trzeci z rzędu w tym sezonie koncert warszawskiej orkiestry symfonicznej zapełnił salę koncertową Vogla po brzegi muzykalną publicznością.

Program rozpoczął miłą i wesołą uwerturą do opery „Sprzedana naręczona” Smetany, w której genialny kompozytor czeski znakomicie połączył ludowe motywy z kunsztownym opracowaniem technicznym, następnie wykonano dwa nokturny Debussy'ego, przedstawiciela najnowszego dziś kierunku twórczości muzycznej we Francji. Znać w tej muzyce pierwiastki Hektora Berlioz, niezwykle koloryty orkiestrowe i olbrzymią pomysłowość instrumentacyjną. Obydwa nokturny sprawiają wrażenie symbolicznych jakiś snów, wiele w tem fantazyj a najwięcej doskonałej techniki kompozytorskiej.

Jako solista wystąpił rozgłośny wirtuoz na fortepianie Sandor Vas i wykonał niezbyt wdzięczny koncert a—dur Liszta, w którym partya fortepianowa gra mniejszą rolę od orkiestry, przytem fortepian, na którym grał p. Vas cokolwiek nie zgadzał się z orkiestrą w kamertonie.

Grą tego wirtuozu jest w wysokim stopniu doskonała pod względem technicznym, ale brak jej temperamentu i odpowiedniej siły.

Drugą część koncertu wypełniła symfonia C—moll J. Brahms'a.

Kompozytor ten należy do najznakomitszych symfonistów z epoki beethovenowskiej, łączy w sobie przejrystość form klasycznych z duchem muzyki romantycznej, szuka nowych harmonij i kolorytów orkiestrowych, ale nie równa się Beethovenowi pod względem głębi treści muzycznej i nie prześciga innych romantyków w pomysłach inowacyjnych; dlatego muzyka Brahmsa, choć jest bardzo poprawna, lecz trochę mdła i niezbyt barwna, a w końcu dzieło nuży słuchacza.

Wykonanie wszystkich dzieł orkiestrowych pod doskonałym kierunkiem p. Zdzisława Birnbauma było wysoce artystyczne, to też publiczność nie szczędziła wykonawcom rzeszystych i zaśluzonych oklasków.

Tadeusz Jotajko.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Krzesimira. Jutro Czesławy.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Flirt” Baluckiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Tajemniczy Dżem” czyli „Król włamywaczy”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś og. zebr. czł. zgrom. majstrów piekarskich (Podleśna nr. 1) o g. 4 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem;

w niedzielę i święta — od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) W kwestyi składki szkolnej. Prezydent miasta Łodzi podał do powszechnej wiadomości mieszkańców miasta, że rozkład składki szkolnej na utrzymanie w roku 1912, szkół rosyjskich, polskich i niemieckich elementarnych miejskich, przez komisye szkolne został sporządzony i że jest on do przejrzenia w oddziale magistratu przez osoby zainteresowane w ciągu 2 tygodni. Po upływie zaś tego terminu żadne reklamacje ze strony mieszkańców nie będą uwzględnione.

Bez względu, że rozkład wysokości należnej składki szkolnej jest już sporządzony, w sobotę wieczorem w oddziale magistratu, oprócz członków komisji szkolnej, będzie raz jeszcze przejrany przez osoby zaproszone na posiedzenie a składające się ze wszystkich sfer mieszkańców.

Pamiętajmy więc że termin jest dwutygodniowy do reklamacji.

(h) Zastój w przemyśle żelaznym. W ostatnich czasach daje się odczuwać brak zamówień w przemyśle żelaznym. Jest to, zdaniem fachowców przejściowe i potrwać może do marca.

(p) Brak szpitali. Na Nowym Rynku nr. 15, znaleziono Henocha Borszteina, tragarza, lat 33, w stanie bardzo ciężkim, prawie bez pulsu, wskutek rozwiniętej choroby gorączkowej. Pogotowie odwiozło go do szpitala Poznańskich, lecz tam podobno dla braku miejsca przyjęcia odmówiono, to też nieszczęśliwy pozostawiony został na schodach przed szpitalem. Wypadek ten dostatecznie ilustruje stosunki szpitalne w Łodzi.

(a) Statystyka szpitalna. W szpitalach łódzkich znajduje się chorych: w szpitalu Czerwonego Krzyża — 101, w tej liczbie 55 mężczyzn i 45 kobiet, w szpitalu św. Aleksandra — 87, w tej liczbie 50 mężczyzn i 37 kobiet, w szpitalu Geyerów — 31, w tem 17 mężczyzn i 14 kobiet i w szpitalu Poznańskich 109, w tej liczbie 51 mężczyzn i 58 kobiet.

(d) Statystyka więzienna. W więzieniach łódzkich znajduje się 463 więźniów. W więzieniu przy ulicy Milsza 306 osób i w więzieniu przy ulicy Długiej 157 osób. w tej liczbie 112 mężczyzn i 45 kobiet.

(h) O bilety na broń. W sobotę upływa termin wykupu biletów na prawo trzymania broni palnej i polowanie.

Przed tym terminem, wykupujący bilet, winien kwit z kasy powiatowej przedstawić właściwym władzom, w celu otrzymania świadectwa. Po upływie zaś tego terminu żadne prośby nie będą uwzględniane.

(a) Z łódzkiego „Gniazda” Tow. opieki nad dziećmi. Komitet dochodów niestałych łódzkiego „Gniazda” Tow. opieki nad dziećmi zamierza urządzić w końcu stycznia wielki Koncert-raut w sali koncertowej Vogla (Dzielnia 18), z udziałem pierwszorzędnych sił muzykalno-wokalnych z Warszawy.

Po koncercie bufet i kilka kiosków pozwolą publiczności przy dźwiękach dobrego kwartetu smyczkowego, przy czarnej kawie przyjemnie spędzić resztę wieczoru.

Znane w szerokich kołach naszego miasta nazwiska organizatorek tej zabawy dają rękojmię, że się zabawa powiedzie i nadzieję, że zdoła ona zasilić kasę wielce pożytecznej instytucji.

Lista gospodyń i gospodarzy rautu będzie wkrótce ogłoszona.

(n) Z Tow. „Wiedza.” Na wczorajszym zebraniu Zarządu uchwalono nabyć pewną ilość nowych książek dla biblioteki, gdyż liczba czytelników przekroczyła już 2,000, wyznaczono na ten cel 500 rb. i wydelegowano 3 członków Zarządu do Warszawy dla kupna.

Postanowiono urządzić „kinematograf naukowy” wraz z odpowiednimi objaśnieniami, które wygłaszać będą stale prelegenci.

Te pouczające i pożyteczne pokazy kinematograficzne odbywać się będą trzy razy w tygodniu t. j. w czwartki i soboty wieczorem i w nie-

dziele po południu. Aby zaś udostępnić je dla wszystkich, opłata pobierana za wejście będzie możliwie jak najniższa.

Pragnąc dalej rozwijać swoją pożyteczną działalność w kierunku szerzenia oświaty, Zarząd umyślił agitować celem powiększenia liczby członków. Rozesłano 1,000 odezw do sfer inteligencji naszego miasta, nawołując do zapisywania się na członków.

— Najbliższy popularny koncert Tow. „Wiedza” odbędzie się dopiero dnia 21 b. m. w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej. Do zmiany sali zmusiła Tow. szczupłość sal, w których poprzednio odbywały się koncerty.

(x) Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gub. Piotrkowskiej. W sobotę dnia 13 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym, Nowy Rynek № 6, odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu tego Stowarzyszenia ze współudziałem członków.

Na posiedzeniu tem pracownik p. Jan Stypułkowski wygłosi odczyt p. t. „Stanowisko majstra w gospodarstwie społecznym, umowa najmu”.

(x) Towarzystwo krzewienia oświaty. W sobotę 13 stycznia, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11, doktor Stanisław Skalski wygłosi odczyt „O krematoryach” (grzebanie zmarłych i palenie ciał w starożytności, spalanie ciał obecnie, znaczenie hygieniczne krematoryów); w niedzielę 14 stycznia o godzinie 4 po południu dr Witold Eichler: „O rozmnażaniu organizmów” (rozmnażanie bezpłciowe i płciowe, partenogeneza. Rozmnażanie przez podział, przykłady.) Odczyty ilustrowane będą obrazami niknącymi. Bilety wejścia 5 i 10 kop.

(x) Zebranie. W poniedziałek, dnia 15 stycznia, odbędzie się w lokalu Stow. wzaj. pomocy pracowników przem.-handlowych gub. piotrkowskiej (Zielona 15 róg Wólczańskiej) miesięczne posiedzenie Zarządu z udziałem pp. stowarzyszonych. Początek posiedzenia o godz. pół do 9 wieczorem punktualnie. Po wyczerpaniu spraw bieżących wygłoszony zostanie przez p. Majewskiego dalszy ciąg pogadanki „Prowadzenie handlu”.

(x) Choinka u pracown. przem. i handlu. W niedzielę, dnia 14 stycznia r. b., o godz. pół do 4 po poł., Stow. wzaj. pomocy pracowników przem. i handlu urządza „Choinkę” dla dzieci pp. stowarzyszonych i dokłada starań, aby miłośnicy, których gości u siebie będzie, doznali miłych wrażeń i spędzili przyjemnie kilka godzin w siedzibie Stowarzyszenia. Wejście na „Choinkę” bezpłatne.

(n) Ślizgawka. Wieczorem na torze ślizgawkowym przy zbiegu ulic Przejazd i Mikołajewskiej bardzo wiele osób używa sportu przy dźwiękach dobrze zgranej orkiestry wojskowej. Tor jest bardzo dobry i starannie utrzymany.

(a) Osobiste. Referent łódzkiego powiatu, p. Sosiński, za wysłużenie lat, został podniesiony do godności sekretarza kolegielnego.

(a) Furgony rzeźnicze. Z polecenia władzy policyjnej dokonana będzie w tych dniach ścisła rewizja furgonów i bryczek rzeźniczych do przewożenia przez miasto ciał w skórach po uboju, skór cielecych i t. p.

Nie stosujący się do przepisów i nie utrzymujący w czystości furgonów rzeźniczych pociągnięci będą do odpowiedzialności.

(h) Pożar. Dziś o godzinie 2 w nocy zawezwano I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejską na ulicę Targową nr. 43, gdzie palił się dach na domu piętrowym.

Topornicy II oddziału ogień ugasili, przybyłe zaś oddziały I i miejski nie brały udziału w akcji. Przyczyną ognia było przepalenie się sufitu od lampy, skąd ogień przedostał się pod dach i zapalił go.

(d) Napad bandycki. Wczoraj w południe woźny 5 go Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego Stanisław Chmielewski, zamieszkały przy ul. Kamiennej nr. 11, odebrawszy z centralnego kantoru pocztowego 54 rub., powracał z pieniędzmi do domu. Po drodze Ch. wstąpił w podwórze domu nr. 16 przy ulicy Przejazd, gdzie wszedł do ustępu. Kiedy Ch. chciał wyjść z ustępu, nagle zastąpiło mu drogę dwóch młodych ludzi, z których jeden zagroził mu bronią, drugi zaś obwiesił i zrabował odebra-

ne z poczty 54 rub., poczem rabusie bezkarnie zbiegli.

Zawiadomiona o rabunku policja wszczęła energiczne poszukiwania w celu wykrycia bandytów.

(a) Echo odparcia złodziei. W związku z usiłowaniami włamania do sklepu z towarami lokciowymi Szapsi Kepla w Zgierzu przy ulicy Długiej pod nr. 9 straż ziemська aresztowała znanego policyi złodzieja, Stefana Mirowskiego. Istnieje podejrzenie, że Mirowski brał udział w wspomnianem usiłowaniu włamania.

(d) Kradzieże. Nieznani złodzieje skradli: z mieszkania Izraela Laufa, przy ul. Mikołajewskiej nr. 22—różne złote i srebrne rzeczy, wartości 200 rb.

— W tramwaju na ul. Piotrkowskiej obok domu nr. 98, Joskowi Słimowskiemu — złoty zegarek z diamentami, wartości 160 rb.

— Z mieszkania Dawida Horsteina, przy ul. Wileńskiej nr. 31 — różne rzeczy, wartości 154 rb.

— Złodzieje rozbili szybę w oknie i przez otwór ten dostali się do fabryki Augusta Gusego, przy ulicy św. Anny nr. 20, skąd skradli surowe towary, wartości 180 rubli.

— Z mieszkania Samuela Kleka, przy ul. Pańskiej nr. 6 — różne rzeczy, wartości 200 rb.

— Z mieszkania Makyma Szymkiewicza, przy ul. Wschodniej nr. 27 — garderobę, wartości 40 rb.

— Agenci wydziału śledczego aresztowali znanego złodzieja, Józefa Lana, lat 49, od którego odebrali kożuszek, pochodzący zapewne z kradzieży, gdyż Lan nie może wyjaśnić, gdzie i u kogo nabył go. Kożuszek ten prawy właściciel może odebrać w wydziale śledczym (Długa nr. 29).

(a) Kradzież i napad. Zamieszkały w Nowych Chojnach Karol Arndt zameldował naczelnikowi powiatu łódzkiego, że onegdaj po południu wracając do domu po załatwieniu sprawunków, został napadnięty na schodach przez jakiegoś młodzieńca, który grożąc rewolwerem, zażądał wydania pieniędzy. Arndt oddał mu portmonetkę z dwoma rublami. Nieznajomy uciekł. Zbliżywszy się do drzwi mieszkania, Arndt zastał je otwarte, w mieszkaniu nieład i brak różnych rzeczy, jak ubranie i t. p. Widocznie operowało dwóch złodziei, z których jeden wcześniej już uciekł z łupem.

(a) Sprzedaż lasu. W dniu 1 lutego r. b., o g. 12 w południe, w biurze pow. łódzkiego, odbędzie się w drugim terminie sprzedaż 2088 sztuk drzew w działkach Chelmy i Krogulec. lasów zgierskich. Licytacja rozpocznie się od sumy (ogólnej) 17,155 rb. 45 kop.

(p) Z Pogotowia ratunkowego. Wczoraj ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby.

(a) Z „Liry” zgierskiej. Towarzystwo śpiewacze „Lira” w Zgierzu urządza w siedzibie własnej w nadchodzącą sobotę dla swoich członków i wprowadzonych gości zabawę karnawałową.

(a) Teatr w Zgierzu. Grono artystów b. trupy Zelwerowicza daje w d. 16 b. m., t. j. we wtorek przyszły, przedstawienie w Zgierzu. Przedstawienie to, które obudziło w Zgierzu żywe zainteresowanie, odbędzie się w lokalu Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia”.

(a) Z „Lutni” zgierskiej. W nadchodzącą sobotę kółko dramatyczne „Lutnia” zgierskiej wystawi „Popychadło”, sztukę w 5 aktach M. Szukiewicza.

(x) Sąd gminny na Bałutach od dnia 14 stycznia r. b. przeniesiony będzie z dotychczasowego lokalu przy ulicy Zawadzkiej nr. 28 do domu nr. 2 na tejże ulicy Zawadzkiej.

(a) Budżet m. Piotrkowa. Piotrkowski rząd gubernialny na odbytej w dniu 27 z. m. sesji zatwierdził budżet m. Piotrkowa na r. b. Preliminarz budżetu wykazuje w dochodach i wydatkach 114,260 rb. 34 kop. Poszczególne pozycje dochodów są następujące:

1) z posiadłości miejskich, źródeł obrotowych i procentów od kapitałów—24,291 rb. 99 i pół kop.;

2) podatku z właścicieli nieruchomości 26,238 rb. 58 kop.;

3) podatku od przemysłu—8,457 rb. 90 k.;

4) dochodów niestających—42,608 rb. 78 k.;

5) dochodów zapomogowych—3662 rb. 52 k.

6) dochodów drobnych i niespodziewanych 330 rb. 43 kop.;

7) dochodów nadzwyczajnych 8040 r. 18½ k.; razem 114,260 rb. 34 kop.

Rubryka wydatków wykazuje pozycje następujące:

1) na utrzymanie zarządu miasta—35,890 r. 37 kop.;

2) na utrzymywanie posiadłości miejskich i wynajem lokali—12,294 rb. 78 kop.;

3) na zewnętrzne urządzenia miejskie—24,208 rb. 7 kop.;

4) na utrzymanie szkół, zakładów dobroczynnych i innych instytucji społecznych 8,482 r. 83 kop.;

5) na spłatę długów i tworzenie kapitałów 928 rb. 85 kop.;

6) na wydatki drobne—2,138 rb. 50 kop.; wydatków jednorazowych—30,321 rb. 94 kop. razem 114,260 rb. 34 kop.

SZTUKA.

(x) Teatr popularny. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we czwartek odegrana będzie arcywesoła komedia w 4 aktach p. t. „Flirt” M. Bałuckiego.

Jutro w piątek sensacyjna sztuka w 4 aktach z angielskiego p. t. „Tajemniczy Dżem”.

W sobotę dla młodzieży po południu o 3 i pół po poł. po cenach najniższych widowisko czarodziejskie p. t. „Pan Twardowski” w 5 aktach ze śpiewami i tańcami.

Pełne próby z klasycznej komedii W. Szekspira p. t. „Wiele hałasu o nic” dobiegają już końca.

Dziś powyższe otrzyma nową wystawę w kostymach włoskich z 16 wieku a w akcie trzecim sześć par odtańczy ciekawy taniec, specjalnie ułożony do tej sztuki.

Główne role odegrają p. p. Gryficz, Orłowska, Rydzewski, Orłowski, Kotecki, Topolski, Mastalski i Mielewski.

(x) Przedstawienia środowe w teatrze popularnym A. Mielewskiego zakupił klub sportowy dla członków wszystkich Stowarzyszeń sportowych i dla członków Towarzystwa „Harmonia”.

Bilety po cenach do połowy zniżonych sprzedawane będą od dziś do środy do 4 po południu w księgarni p. Ciota (Przejazd nr. 12), w środy zaś od godziny 5 w kasie teatru popularnego ale już po cenach normalnych.

Na środę nadchodzącą dnia 17 b. m. wybrano „Łódź kwiatową”, wyborną sztukę H. Sudermana.

(x) Na Gniazdo. Z inicjatywy panny J. K. i pana B. C. zorganizowane kółko dramatyczne pod reżyserią pana Mieczysława Potarzyckiego b. artysty teatru łódzkiego urządza w poniedziałek dnia 15 b. m. w teatrze Popularnym Mielewskiego na zasilek „Gniazda” (Twa opieki nad dziećmi) przedstawienie dramatyczne, na które się złożą „Jesienią” „Farbiarze” i Preludium Szopena. Bilety można nabyć od czwartku w sklepie W-go Leszczyńskiego i Kozłowskiego, (Piotrkowska 21), a w dzień przedstawienia od godziny 5 wieczorem w kasie teatralnej.

Inicjatorowie mają niepokonną nadzieję, że teatr na tak humanitarny cel zostanie zapelniony po brzegi, wobec tego że ceny zostają zwykajne.

Z WARSZAWY.

* Wynagrodzenie jubileuszowe.

Z powodu jubileuszu 50-letniego istnienia kolei warsz.-wied., rada zarządzająca tej kolei w r. 1907 przyznała t. zw. wynagrodzenie jubileuszowe tym pomocnikom, którzy przesłużyli na kolei bez przerwy 25 lat. Wynagrodzenie to wynosi czwartą część pobieranej pensji. Z początku wypłacono je wszystkim, którzy przesłużyli 25 lat pracy bez przerwy, z biegiem czasu zaś wprowadzono ograniczenie, polegające na tem, że wynagrodzenie jubileuszowe wypłacano tylko tym, którzy mają 25 lat służby etatowej, choćby przedtem dłuższy czas pracowali jako dyetaryusze.

Obecnie grono pracowników, którym owo 25-lecie pracy etatowej kończy się w r. bieżącym, zwróciło się do rady zarządzającej z prośbą o przyznanie im wynagrodzenia jubileuszowego.

Rada zarządzająca prośby pracowników tych odrzuciła.

* Hojny zapis.

Wczoraj otwarty został testament zmarłej przed paru dniami Pauliny z Bersohnów Baumnowej. Testatorka ze znacznego swego majątku przeznaczyła gminie żydowskiej i różnym jej instytucjom oraz szpitalom żydowskim gotówką 235 tys. rb., niezależnie od nieruchomości przy

ulicy Ślizkiej, wartości kilkudziesięciu tysięcy rubli.

Budżet m. Łodzi na r. 1912.

Część pierwsza. SEKCJA PIERWSZA. Rozchody bieżące.

Oddział I.

Utrzymanie urzędników instytucji zarządu miejskiego.

1) Personel magistratu rb. 111,521; 2) na wydatki związane z biuralistyką łódzkiej rady miejskiej dobroczynności publicznej rb. 600; 3) na utrzymanie łódzkiego urzędu miejskiego powinności wojskowej rb. 4,376; 4) na wynagrodzenie technika leśnego za nadzór techniczny nad lasami miejskimi rb. 78; 5) na utrzymanie 12-tu sędziów pokoju m. Łodzi rb. 30,780; 6) na utrzymanie kancelarii sędziów pokoju rb. 10,080; 7) na wzmocnienie środków kancelaryjnych sędziów pokoju rb. 6,000; 8) na utrzymanie 2-ch dodatkowych sędziów pokoju rb. 5,130; 9) na materiały piśmienne, blankiety i t. p. dla magistratu, złożonego z 9 oddziałów i 2 kas miejskich rb. 3,000; 10) na materiały piśmienne dla leśniczego miejskiego rb. 50; 11) na dodatkowe wynagrodzenie na mieszkanie dla powiatowego sędziego pokoju rb. 150; 12) na utrzymanie zjazdu sędziów pokoju III okręgu gubernii płockowskiej rb. 7,630 kop. 31; 13) na utrzymanie policji miejskiej rb. 239,138; 14) na utrzymanie i leczenie urzędników policji rb. 3,275 kop. 34; 15) na zaopatrzenie strażników policyjnych w słomę rb. 535 kop. 23; 16) na utrzymanie blura adresowego w Łodzi rb. 15,437; 17) na utrzymanie straży ogniowej miejskiej rb. 39,899 kop. 92; 18) na utrzymanie szprymajstrów straży ogniowej ochotniczej rb. 90; 19) zapomoga kasie skarbowej na utrzymanie urzędników, zajmujących się sprawami miejskimi w instytucjach rządowych rb. 2,564 kop. 56; 20) zasiłek na zwiększenie etatów urzędników rządu gubernialnego płockowskiego, zajmujących się sprawami miejskimi, jak również na wzmocnienie sum kancelaryjnych wydziału administracyjnego tegoż zarządu, rb. 2,118 kop. 06; 21) na utrzymanie służby lekarskiej rb. 3,475; 22) na utrzymanie służby weterynaryjnej rb. 12,320; 23) na utrzymanie laboratorium miejskiego chemiczno-bakteryologicznego rb. 4,986; 24) na utrzymanie kamery dezynfekcyjnej miejskiej rb. 6,000; 25) na utrzymanie aresztu policyjnego rb. 10,479; 26) zapomoga kasie skarbowej na powiększenie etatów utrzymania urzędników instytucji sądowych rb. 2,803 kop. 94; 27) na utrzymanie służby parku miejskiego rb. 9,475. Razem wydatki I oddziału stanowią rb. 531,992 kop. 36.

(D. c. n.)

Wypadek kolejowy.

(Korespondencja własna.)

Częstochowa, 10 stycznia. Kiedy kurier, wychodzący z Warszawy o godzinie 3 m. 10 po południu w stronę Granicy, wjeżdżał na stację Widzew pasażerowie uculi silne wstrząśnienie, niektórzy ześlizgnęli się nawet na ziemię. Pakunki umieszczone na półkach pospadały powiększając jeszcze zamieszanie. Wśród podróżnych wybuchła gwałtowna panika; ze wszystkich stron dopytywano się o przyczynę katastrofy, która spowodowana została tem, że pociąg pociąg towarowy z wystającym, poza słupkiem dystansowym, parowozem. Oba parowozy zderzyły się tak silnie, że uległy znacznym uszkodzeniom, zwłaszcza cylindrów.

Ponieważ służba kolejowa oświadczyła jadącym, że dalsza jazda z powodu zepsucia parowozu jest niemożliwa, pasażerowie opuścili pociąg, oglądając miejsce wypadku. Była to godzina 7 wieczorem. Maszyna pociągu towarowego uległa znacznym uszkodzeniom. Galeryj-

ka, osłaniająca maszynistę, leżała o kilkanaście kroków między wagonami, lewy tlok został zupełnie strzaskany, a wszystkie połączenia kół połamane. Te same mniej więcej uszkodzenia odniosła i maszyna pociągu pociąg towarowy. Ponadto w pociągu pociąg towarowy uszkodzony został brankard, a w wagonie restauracyjnym potłukło się trochę szkła, talerzy i musztardierek.

Oprócz wstrząśnień nikt z pasażerów nie odniósł szwanku. Ze służby kolejowej maszynista i pomocnik pociągu towarowego wyrzuceni zostali na plant drogi, a jednemu z hamulcowych drzwi przygniotły palce.

Katastrofa mogła się jednak bardzo łatwo skończyć o wiele poważniej. Bezpośrednia przyczyna polegała na tem, że pociągowi towarowemu, który przybył ze Sosnowca z pewnem opóźnieniem polecono zupełnie niepotrzebnie cofnąć się na linię zapasową, gdyż właśnie w tej chwili wpadł na niego pociąg pociąg towarowy.

Pociąg ratunkowy z robotnikami i nowym parowozem zapasowym dla pociągu kurierskiego wysłano z depa Częstochowa z naczelnikiem i zawiadowcą. Ruch prawidłowy utrudniony był do godziny 10 wieczorem. Pociąg kurierski wyprowadzono w dalszą drogę z 1½ godzinem opóźnieniem.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

Z powodu onegdajszego zajścia na posiedzeniu marokańskiej komisji senatu i dymisji de Selves'a, odbyła się wczorajszej nocy narada gabinetu.

Caillaux prosił gorąco Delcassę, aby przyjął tękę ministra spraw zagranicznych. Delcasse z początku odmówił, ponieważ budowa statków wojennych nie została jeszcze ukończona i wogóle przy obecnych okolicznościach nie jest skłonny do objęcia teki ministra spraw zagranicznych. Ostatecznie wszakże propozycji nie odrzucił i jeżeli zwrócą się do niego ponownie, to może z poczucia patriotyzmu zgodzi się zostać ministrem. Wrazie objęcia teki ministra spraw zagranicznych przez Delcassę, tękę marynarki zaproponują admirałowi Germiné.

De Selves po zajęciu na posiedzeniu komisji senatu wysłał do prezydenta republiki list następujący: „Mam honor prosić o uwolnienie mnie od obowiązków ministra spraw zagranicznych. Rzeczywiście nie mógłbym dłużej być odpowiedzialnym za politykę, której brak jednoci poglądów i solidarności. Powodując się chęcią doprowadzenia ciężkich układów do pomyślnego końca i uzyskania dla nich aprobaty Izby, pragnąłem utrzymać swe stanowisko, ale podwójne zadanie; nie sprzeniewierzyć się prawdzie i zachować takt, do którego mnie obowiązują moje stanowisko — nie pozwala mi pozostać dłużej w gabinecie”.

PARYZ, 11 stycznia (wł.) Dzisiejszy „Figaro” donosi, że Delcasse przyjął tękę ministra spraw zagranicznych, a ministerium marynarki obejmie admirał Germiné. Caillaux oświadczył, że wczorajsze zajście nie będzie miało poważniejszych następstw. Gabinet nie ustąpi.

Wojna turecko-włoska.

Porozumienie Watykanu z Włochami.

Źródła niemieckie podają wiadomość, że na tle wypadków wojennych w Trypolisie ma przyjść do porozumienia między Watykanem a rządem włoskim. Papież ma utworzyć w Trypolisie, Benghazi i Darnie nowe biskupstwa katolickie, zaś biskupami zostaną zamianowani księża z zakonu OO. Franciszkanów. W Trypolisie ma być ustanowione arcybiskupstwo, a arcybiskup otrzyma tytuł prymasa Afryki. Biskup katolicki w Algierze będzie podlegał arcybiskupowi w Trypolisie.

Wojna trwa dalej.

„N. W. Journal” donosi z Konstantynopola, że Turcy absolutnie nie myślą o pokoju i przygotowują się do prowadzenia wojny dopóty, aż Włosi pierwsi zaczną prosić o pokój na podsta-

wach, które dla rządu tureckiego będą do przyjęcia.

Warunkiem tym jest odwołanie aneksji Trypolisu, a przyznanie Włochom tylko pewnych przywilejów gospodarczo-politycznych.

„Piccolo” donosi, że między głównodowodzącym Canevą a komendantem dywizji Pecozim nastąpiła różnica zdań. Pecoci kierował swą dywizją tak, że poniosła zupełną klęskę.

Okazało się, że jest on głuchy i nie nadaje się na naczelnika dywizji, stojącej ciągle w ogniu.

Rewolucja w Chinach.

Beznadziejna obrona.

Do „Agence d'Extreme Orient” donosi z Pekinu, jakoby Juanszikaj oświadczył, że obecnie poświęci całą swą energię walce za konstytucję i monarchię. Propozycje, które wysłał był rewolucjonistom, są ostatnimi, jakie od niego wyszły. Jeżeli rewolucyoniści ich nie przyjmą, wojsko cesarskie otrzyma rozkaz do marszu, oficerowie zaś, którzy pozostali wierni tronowi i stoją na czele tego wojska, gotowi są walczyć do ostatka.

„D. Tel.” donosi z Pekinu: Mimo zawieszenia broni między wojskami a republikanami, ci ostatni zbroją się do nowej wyprawy, która nastąpić ma z wiosną. Agenci republikańscy udali się do Japonii po zakupno broni.

Zawieszenia broni nie odnowiono. Rokowania zostały przerwane.

W Czengtu wybuchła rewolucja. W Czaorfeng schronił się wicekról do jamenu, atoli jamen w dniu 20 grudnia zdobyto i wicekróla ścięto. Ten sam los spotkał generała cesarskiego Tiena.

Akcja mocarstw.

Anglia wysłała drugi oddział w sile 200 żołnierzy z dwiema armatami do Kantonu dla bezpieczeństwa tamtejszych cudzoziemców, z czego rewolucyoniści bardzo są niezadowoleni. Biuro Reutersa donosi, że do Chin wyruszy także pułk wojska Stanów Zjednoczonych.

Tokio, 10 stycznia. (P.) W ministerium spraw zagranicznych odbyło się tajne posiedzenie w sprawach chińskich z udziałem przedstawicieli armii i floty.

Petersburg, 10 stycznia. (P.) Petersb. Agen. Telegr. upoważniona jest do oświadczenia, że rozgłaszane pogłoski, jakoby Rosya zwróciła się do Chin z żądaniami co do Mongolii i jakoby przygotowywała okupację tej prowincji, są całkiem zmyślane.

Klaughta, 10 stycznia. (P.) Rząd dajcyński, mając nadzieję utrzymania odpadającej Mongolii mianował do Urgi na miejsce wydalonego Sońda ambaniem mandżurskim Gubina, który był już na tem stanowisku w r. 1895. Rząd mongolski wydał znów rozporządzenie, żeby Gubina nie wpuszczać do Urgi.

Charbin, 10 stycznia. (P.) W Bodune, na granicy Mandżurji i Mongolii, wobec nastroju niebezpiecznego, zorganizowano komitet bezpieczeństwa publicznego.

Ostatnia poczta.

— Wczoraj o god. 10 rano cesarz Franciszek Józef odebrał przysięgę od barona Bleylebena, namiestnika Moraw. Uczestnicy uroczystości utrzymują, że cesarz wygląda bardzo dobrze i rzeźko.

— Zamianowany marszałkiem krajowym Krainy, dr. Sustersicz zatrzymuje nadal mandat poselski do Rady państwa i kierownictwo partii katolickiej w parlamencie. Dzienniki przypuszczają, że między słowami katolickimi i gabinetem hr. Stuergha przyszło do porozumienia na tej podstawie, że dr. Sustersicz otrzymał najwyższą władzę autonomiczną a za to zobowiązał się popierać gabinet w ważniejszych sprawach.

— Zamianowanie dra Sustersicza marszałkiem krajowym wywołuje w prasie wiedeńskiej gwałtowną polemikę, a to z tego względu, że wbrew zwyczajowi zatrzymał mandat do Rady państwa,

podczas gdy poprzedni marszałek Suklje mandat złożył.

— Z Paryża donoszą; Dzienniki umiarkowane, republikańskie i konserwatywne, omawiając onegajskie wybory do senatu, konstatują, że radykalny socjalizm stracił na sile i że wybory wyraźnie okazały tendencję na rzecz umiarkowanych polityków i pokojowej polityki wewnętrznej. Jako specjalnie charakterystyczną podnoszą klęskę Delpeche'a, który był jednym z najzagorzalszych zwolenników Combesa i namiętnym przedstawicielem ruchu nieprzyjaznego dla Kościoła w senacie. Dzienniki radykalne na ogół są zadowolone, specjalnie ze zwycięstwa Combesa.

— Przeprowadzone wczoraj wybory do senatu nabierają w szczególności znaczenia wskutek tego, że z początkiem roku przyszłego odbędzie się wybór prezydenta republiki. Z tego powodu główną uwagę zwraca ponowny wybór Combesa i Doumera, o których obu twierdzą, że ubiegają się o prezydenturę po Falliersie.

— „Berl. Tagbl.” donosi z Portugalii, że cała północna Portugalia chwyciła za broń przeciw rządowi. Powodem jest, iż rząd ogłosił pewne lasy i grunta za własność państwa.

— W hrabstwie Ulster w Irlandyi przygotowuje się rewolucja przeciw parlamentowi i rządowi, w razie przeprowadzenia homerulu dla Irlandyi. Korespondenci pism tutejszych, wystąpi do Belfastu, donoszą, że 250,000 ludzi przygotowuje się do walki przeciw rządowi. — Zorganizowali ich byli oficerowie. Kapitan Crik, kierownik tej ochotniczej armii oświadczył, że w dniu, w którym homerul będzie uchwalony, hrabstwo Ulster oderwie się od Irlandyi i utworzy osobny rząd w Belfastzie.

Hrabstwo Ulster jest — jak wiadomo — skolonizowane przez anglików, którzy przez groźbę zbrojnego oporu i oderwania się od Irlandyi chcą unicestwić zdobycie homerulu przez katolickich irlandczyków.

TELEGRAMY.

Petersburg, 10 stycznia. (wł.) Następcą rosyjskiego ambasadora Korostowcewa w Pekinie, ma być zamianowany radca ambasady w Wiedniu, Krupienski.

Berlin, 10 stycznia. (wł.) Pruski minister spraw wewnętrznych wydał przed kilku dniami wysoce charakterystyczne rozporządzenie, mające na celu zasilenie kolonij niemieckich w Królestwie Polskim nowymi kolonistami. Mianowicie rozporządzeniem tem policja pruska otrzymała surowy nakaz jaknajściślejzego kontrolowania kolonistów, którzy przybywają z Rosyi. Nakaz odnosi się przede wszystkim do kolonistów, którzy wprowadzili się poddani rosyjskimi, pochodzą jednak z Niemiec, mówią po niemiecku i mają zamiar na stałe osiedlić w dawnej swojej ojczyźnie.

Na wypadek, gdyby nazwisko kolonisty nie zdradzało jego niemieckiego pochodzenia, należy zbadać jego narodowość według terenów kolonizacji niemieckiej w państwie rosyjskiem, z których przyjeżdża. Rozporządzenie wylicza bardzo dokładnie owe tereny, a są nimi wszystkie gubernie Królestwa Polskiego, z wyjątkiem kieleckiej i suwalskiej; dalej uważane są za tereny kolonizacyjne gubernie wołyńska, podolska, kijowska, mińska i szereg gubernij południowo-zachodnich Rosyi i Syberyi zachodniej.

Kontrola ta, jak z powyższego rozporządze-

nia wynika, ma jedynie na celu skierowanie owych kolonistów z powrotem na tereny kolonizacyjne niemieckie w państwie rosyjskiem.

Paryż, 10 stycznia. (wł.) Wielkie oburzenie wywołała tu depesza z Tangeru, że pod miejscowością Udżda 5 marokańczyków napadło na 2 oficerów francuskich, którzy się wybrali na polowanie. Jeden z oficerów zamordowany na miejscu, drugi ciężko poraniony.

TYFLIS, 10 stycznia (P.) Do Persyi wysłano otrzymane z Petersburga samojazdy na potrzeby oddziału rosyjskiego.

KONSTANTYNOPOL, 10 stycznia (P.) Stwierdzenia Hilmi-paszy w celu doprowadzenia do ugody między opozycją i większością rządową spełzły na niczem. Parlament roztrząsa na trzecim posiedzeniu poprawkę do art. 35 konstytucji.

SEWASTOPOL, 10 stycznia (P.) Huragan śnieżny uniósł na morze i przewrócił barkę robotniczą, przyczem utonęło 5 ludzi.

LONDYN, 10 stycznia (wł.) Uchodzi za rzecz pewną, iż 1 marca zastrajkuje w Anglii 800,000 górników, wobec tego, iż ogólnie związki robotnicze wypowiedziały się za strajkiem.

Lwów, 11 stycznia (wł.) W kuluarach sejmowych panował wczoraj od rana ożywiony ruch. Zjechało się mnóstwo osób. Między innymi przybył prezydent-minister Zaleski. Na dworcu oczekiwał go namiestnik w towarzystwie wiceprezydenta namiestnictwa Grodzickiego i szefa biura prezydyalnego radcy namiestnictwa Schultisa, prezydent miasta Neuman, wiceprezydent Rutkowski i naczelnicy władz rządowych i autonomicznych. Minister udał się z dworca do swego mieszkania.

Tym samym pociągiem przybyli do Lwowa: prezes Koła polskiego w Wiedniu Biliński, poseł Korytowski i prezydent miasta Krakowa dr. Leo.

O godzinie 11 rozpoczęły się obrady komisji parlamentarnych polskich klubów sejmowych. Równocześnie obradowała prawica sejmowa.

Przerwane narady klubu ukraińskiego podjęto ponownie wczoraj po południu. W południe zjawili się w gmachu sejmowym prezydum klubu ukraińskiego: dr. Kościłowski, dr. Makuch i poseł Petruszewicz. Udał się oni do namiestnika, z którym długo konferowali, a następnie do marszałka, domagając się wyjaśnień, w jakim kierunku mają być rozpoczęte układy polsko-ruskie. Wśród osób dobrze poinformowanych utrzymuje się przekonanie, że rusini już na pierwszym posiedzeniu sejmiku t. j. dzisiaj rozpoczną hałaśliwą obstrukcję.

Po południu o godzinie 4 odbyło się posiedzenie sejmowego Koła Polskiego. Posiedzenie lewicy dotąd nie zostało zwołane.

Posel Kozłowski, referent budżetu, złożył swój mandat w komisji budżetowej.

Posel Władysław Czaykowski złożył z powodu choroby mandat do sejmiku.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 11 stycznia (wł.) Prasa tutejsza sądzi, że twierdzenie, jakoby trudności przy wyszukiwaniu ministra marynarki były przyczyną dymisji gabinetu Caillaux jest tylko pozorem. W rzeczywistości miał Delcasse zażądać tak daleko idącej samodzielności w prowadzeniu ministerium spraw zagranicznych, że gabinet nie chciał się na to zgodzić i wołał ustąpić. Prócz tego na dziś zapowiedziano w Izbie tego rodzaju interpelację w sprawie de Selvesa, że

Caillaux nie byłby w stanie na nią odpowiedzieć.

Paryż, 11 stycznia (wł.) Co do następcy Caillaux niema dotychczas pewnych danych. Prawdopodobnie będzie utworzony gabinet prowizoryczny, na którego czele stanie Emil Combes. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że w nowym gabinecie Delcasse obejmie ministerium spraw zagranicznych.

Paryż, 11 stycznia (wł.) Wczoraj wieczorem przyszło do poważnego starcia pomiędzy policją a robotnikami, demonstrującymi z powodu toczącego się procesu przeciw kierownikom syndykatu robotniczego o agitację antymilitarną. Oddział policji rozpedził demonstrantów, przy czem 9 policyantów i kilkunastu robotników zostało rannych.

Berlin, 11 stycznia (wł.) Inspirowany „Local Anzeiger” donosi dzisiaj, że rząd niemiecki postanowił przyspieszyć projektowane wzmocnienie granic wschodniej i zachodniej, oraz możliwie najszybciej powiększyć wszystkie pułki piechoty o jeden batalion.

Projekt ten ma być przedłożony parlamentowi na jednym z pierwszych posiedzeń, przy czem na ten cel ma być uchwalony specjalny dodatek do podatku dochodowego.

Londyn, 11 stycznia (wł.) Stojąca blisko rządu „Westminster Gazette”, omawiając przesilenie we Francyi, stwierdza, że niezależnie od układu tamtejszych stosunków i wbrew niesłychanym atakom prasy niemieckiej przeciw Greyowi, stanowisko jego jest silniejsze, niż było kiedykolwiek.

Hamburg, 11 stycznia (wł.) W Manel aresztowano czeladnika piekarskiego, Niemca Bunselda, który przyznał się do szpiegostwa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 10/1 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Ofiar.	Zad.
Czeki na Berlin . . .	100.00	100.00	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta . . .	91.65	90.65	Ake. Lipopy . . .	—	—
5% Pożyczka z 1905	101.75	102.75	„ Putkowski . . .	117	114
5% Pożyczka z 1909	102.75	103.75	„ Rudziński i Ska . .	327.50	317.50
Premjówka (t. j. em. II-cj) . .	491	491	„ Starachowickie . .	250	255
Szlacheckie . . .	327	317	Banku H. m. Warsz.	440	430
4% Listy Ziemskie . .	99.49	99.49	Lodzi . . .	401	404
5% Listy Warsz. . .	99.75	99.75	Rudziński i Ska n. ak.	—	—
4% L. Łódz. 4 1/2 s. . .	99.65	98.65	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
4 1/2% L. Łódz. 6 7 s. .	—	—	B-ku Dyak. Warsz.	495	485
Bank H. Łódz. n. ak. . .	489	489	Akcyje Zyrard. zakl.	275	285
			4 1/2% Oblig. Warsz.	—	—
			5% L. Częstochowy . .	—	—
			Bank Państwa . . .	—	—
Zawiercie	295	295			

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Baromet. sprowadzony do 0° st.	Termomet. w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru w sekundach	U w a g i
10/1 1 po poł.	743.1	- 6.7	95	W 1	Z dnia 10/1
10/1 9 wiecz.	747.3	- 10.1	109	Pa 1	Temperatura max. — 6.9 C.
11/1 7 rano	733.2	- 6.7	94	Pa 3	min. — 10.4 C.
					Opad 0.0

O F I A R Y.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na Lię przeciwgruźliczą.

Doktorostwo Skalscy 2 rb.

Na kursach BERLITZA

nauczają przeszło od 30 lat

wyłącznie języków nowożytnych i korespondencyi handlowej w tychże językach.

Lekcje oddzielne i w grupach. Formowanie codziennie nowych grup.

Zapisy codziennie od godziny 9 rano do 10-ej wieczorem.

Prospekty i lekcyja próbna gratis.

Łódź, Nowy Rynek 2, telefon 7-43. Warszawa, Bracka 13.

Kapitał polski w Poznaniu.

W przeglądzie noworocznym życia poznańskiego pisze „Gazeta Wieczorna“.

„W dziedzinie gospodarczej postęp i rozwój społeczeństwa polskiego był w roku ubiegłym tak samo intensywnym, jak w latach poprzednich. Polskie zasoby finansowe w spółkach zarobkowych i gospodarczych, które są zarazem polskimi kasami oszczędności, wzrosły prawie o 30 mil. marek i przekroczyły ogółem w W. Ks. Poznaniu i w Prusach Zachodnich kwotę 30 mil. marek. Podobnie znaczny był wzrost wkładów w polskich spółkach na Górnym Śląsku. Jeżeli dodamy do tego polskie kapitały, złożone w bankach, a po części zawsze jeszcze w powiatowych „kasach oszczędności“, śmiało powiedzieć możemy, iż gotówka ruchoma, jaką społeczeństwo polskie pod berłem pruskim rozporządza, wynosi 450 do 500 milionów marek“.

Entomolog polski.

Wyszedł trzeci numer „Entomologa polskiego“, wydawanego staraniem tutejszego Towarzystwa entomologicznego. Przynosi on bardzo ciekawą wiazankę artykułów, a na wstępie tablicę „Motyle szkodliwe gospodarstwu leśnemu“ i ich gąsienice. Do szkodliwych gąsienic zaliczane są: Zmierzchnik borowiec—Towarzyszka dębica—Białka radnica—Przędziarka pierśnica—Barczatka sosnowka—Niszczka choinówka—Zimówek ogołotniak—Poproch sosnowiak—Rolnica toporówka—Sizciowica sosnoweczka.—Ciekawa bardzo jest też Tablica graficzna rozwoju motyli szkodliwych.

Następnie mamy cały szereg artykułów bardzo ciekawych, jak: Warunki geograficzne rozszkodlenia owadów tego pokrywowych w Karpatach. Artykuł ten wyszedł z pod pióra M. Łomnickiego. Dr. Eichler o Tęgo pokrywowych (chrząsz-

czach) w życiu człowieka“. Bardzo ważny dla rolnika będzie artykuł zatytułowany „Najważniejsze choroby i uszkodzenia, obserwowane w czasie kwitnienia i dojrzewania roślin polnych, jest to dalszy ciąg tej pracy, rozpoczynającej się w poprzednim numerze. P. L. Obuszyński pisze ciekawy artykuł „Owady w grobach“.

Słowem „Entomolog polski“ staje się coraz bardziej pismem żywotnym i zapełnia w tej gałęzi olbrzymi brak w naszej specjalnej literaturze.

ROŻNE WIEŚCI.

BURZE MORSKIE.

Ze wszystkich miejscowości, położonych na zachodnim wybrzeżu Francji, nadchodzą wiadomości o strasznych burzach, jakie od kilku dni panują na morzu. Na polecenie ministra marynarki wszystkie okręty, jakie zawinęły do portów, zaopatrzone w podwójne kotwice. Mimo to wiele okrętów, które spoczywały na kotwicach, zerwało się i uległo znacznym uszkodzeniom.

Wskutek ulewnych deszczów, połączonych niekiedy z oberwaniem się chmury, wiele rzek wystąpiło z brzegów i grozi wylewem.

Podobne wieści nadchodzą także z wybrzeży angielskich. Południowo-zachodni wiatr o ogromnej sile przerwał zupełnie komunikację między Dalaś i Dover. Okręty, płynące z Boulogne do Folkestone i z Dieppe do Newhaven, poniosły dotkliwe straty. Burza śnieżna połączona z silnym wiatrem szalała przedwcześnie w północnej Walii i pokryła ziemię śniegiem na kilka cmt. Z powodu ustawicznego deszczu wszystkie rzeki wystąpiły z brzegów i zalały sąsiednie okolice. Wszystkie okręty, znajdujące się na morzu schroniły się do portów.

Według depeszy z Filadelfii, prywatny jacht znanego miliardera Pierpont Morgana, który znaj-

dował się w drodze między Norkfolk a Virginia, spotkała straszna burza, w czasie której, postradał obie kotwice wraz z łańcuchami. Dopiero pogotowie ratunkowe z Assateague Island udzieliło jachtowi pomocy i zaopatrzyło go w nowe kotwice.

OFIARA NAUKI.

Zięć przywódcy socjalistycznego Bebla w Niemczech, znany bakteriolog dr. Simon w Zurychu, wśród niezwykłych okoliczności znalazł śmierć przed kilku dniami. Podczas studyów nad bakteriami, ugryzła go mysz, która miała zastrzyknięte zarazki. Wskutek ugryzienia uczony doznał zakażenia krwi i mimo natychmiastowej pomocy zmarł.

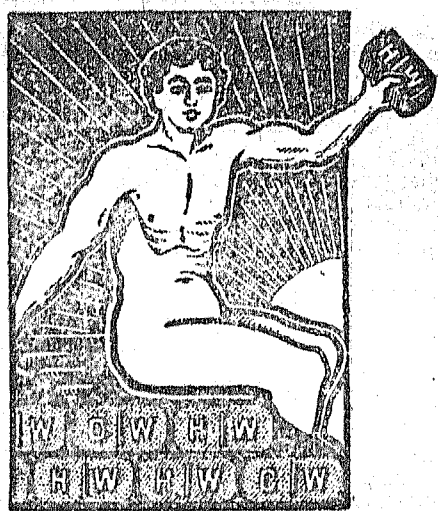
KATASTROFA KOLEJOWA.

Na stacji kolejowej w Pont-des-Coquetiers zdarzyła się onegdaj jak wiadomo już z telegramów, katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą znacznie większe ofiary w ludziach. Na pociąg nr. 535, stojący na miejscu, wpadł mimo ostrzegających sygnałów pociąg osobowy nr. 535 B. Skutki zderzenia były straszne. Dwa wagony pociągu osobowego zostały zupełnie zniszczone, wagon pakunkowy rozleciał się w kawałki. Na miejscu katastrofy rozgrywały się straszne sceny. 7 osób zginęło na miejscu, 15 odniosło rany, z tych 3 bardzo ciężkie.

Ze zmarłych rozpoznano dotychczas 5 osób. Jest to rodzeństwo Picard, 15-letnia dziewczynka i jej 22-letni brat Maurycy, bardzo utalentowany malarz, ich matka i ojczym p. Clepin i porucznik Dutrien, który jechał do ojca swego na urlop.

Rannych przewieziono pociągiem ratunkowym do Paryża, gdzie oddano ich natychmiast opiece lekarskiej.

Winę wypadku ponosi maszynista, który nie zauważył sygnałów.



Do pieców pokojowych
brykiety
są **niezrównane!**

Palą się wolno, tlą się długo i trzymają ciepło
jak żaden inny węgiel

Skład węgla
i drzewa p. f. **„DRZEWO“**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.

MASŁO

Ceny
znacznie
zniżone.

DOM HANDLOWY „BRACIA KIESZKOWSCY“
Telefon 23-20. ■ ■ ■ ■ ■ Piotrkowska 215.

126

Restauracja Hotel Polski, Piotrkowska 3.

Codziennie Koncert

Salonowej Orkiestry Damskiej

Początek o godz. 8-oj

Kuchnia wykwinna pod zarządem nowego szefa kuchmistrza, wykonywa obśladunki smacznie i starannie.

Z poważaniem W. Świdwiński.

OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE
PIĘKNIE WYKONYWA

Pracownia Stanisławy

Krój dobry, robota solidna.

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Pracownia
sukien damskich
i dzieciennych

Jadwigi Burzyńskiej

Główna № 13

m. 30, (parter).

Przyjmuje roboty i wykonywa takowe podług wymagań Szan. Klienteli

Pracownia Sukien Damskich i Kostymów
M. WASILEWSKIEJ

Wólczańska 135 m. 10 II piętro w oficynie.

Przyjmuje wszelkie roboty, a także suknie balowe i wykonywa takowe podług wymagań Sz. Klienteli.

112

Bar „Renaissance“

ul. Południowa 4.

94

Wejście od frontu, z bramy, do gabinetów z podwórza i z ul. Piotrkowskiej № 6.

Otwarcie lokalu 8-go stycznia r. b.

Zarząd Łódzkiego Cechu Rzeźniczego

zawadamia, że we wtorek, 16 stycznia r. b. o godz. 6-oj po poł. w lokalu własnym przy ulicy Miłsza 46 odbędzie się

Kwartalne Posiedzenie,

na które o punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

N. B. W razie nieprzybycia punktualnie p. Majstrów do zapisu, lub wyzwolenia ze swymi uczniami — będą ci ostatni dopiero na przyszłym posiedzeniu wpisani.

45

Niniejszem zapraszamy Sz. Panów członków na

Ogólne Zebranie

Majstrów Piekarskich

odbyć się mające w dniu 11 stycznia r. b. o godzinie 5-oj po poł. w sali Stowarzyszenia przy ulicy Podleśnej № 1.

Porządek dzienny:

1. Przeczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia;
2. Zapisywanie uczni;
3. Wyzwolenie takowych na czeladzi;
4. Sprawozdanie kasowe;
5. Wnioski członków.

104

Starszy Zgromadzenia.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica
chorób zębów i jamy ustnej.

Porada lub wyjęcie zęba 25 kop. Wyjęcie bez bólu lub plomba po 50 ko Zęby sztuczne od rb. 1 i wyżej. Korony, złote i zęby sztyfowe i wszelkie reperacje po cenach umiarkowanych.

Gutzmana Eliksir i proszek do zębów są niezbędne dla utrzymania w czystości jamy ustnej. — Łódź, Przejazd № 8. 2573

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

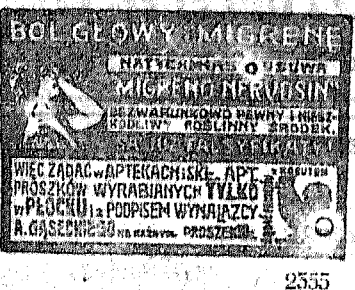
Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

D-rów L. Falka, Z. Gołca i St. Jelnickiego,
Wólczańska 36.Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8 w niedzielę i święta od 8—10 rano
i od 12 $\frac{1}{2}$ do 1 $\frac{1}{2}$ po południu.Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa
w niedzielę, środy i piątki od godz. 5 $\frac{1}{2}$ — 6 $\frac{1}{2}$ po południu. 1738r**CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej**

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB
65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.**PUDER
VENUS**Lizowany i odznaczony na 6-letni wy-
stawaach lekarsko-hygienicznych naj-
wyższymi medalami i polecony
jako najlepszy puder krajowy w ozdobnem, błyszczącym opakowaniu
Żądać wszędzie.

2057 Cena próbnych pudełek 15, większe 30, 50 kop. i 1 rb. 1.

D-rka med. MaiselStaro-Zarzewska 64.
Akuszerka, choroby kobie-
ce i dzieci. — Przyjmuje: od
8 $\frac{1}{2}$ —9 i od 3—6 $\frac{1}{2}$. Dla niezamo-
żnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588**D-r. Eugenia
Kerer-Garszuni**
CHOROBY KOBIECE.Przyjmuje od 3—6 p. p. W nie-
dziele od 9—12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.**Dr. A. POZNAŃSKI**Chor. uszu, nosa, gardła i wewn.
Przyjmuje od 9—10 rano, i od
5 $\frac{1}{2}$ —7 po poł. W niedzielę i
święta od 9—10 $\frac{1}{2}$ rano. PRZE-
JAZD 6, Telef. 22-96. 4894-10-1**Dr. I. Silberstrom**przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka 12. Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11 $\frac{1}{2}$ —2 $\frac{1}{2}$ p. p. i od 5 $\frac{1}{2}$ —8 $\frac{1}{2}$ w.
Panie: 4 $\frac{1}{2}$ —5 $\frac{1}{2}$ po poł. W niedz.
od 3—ej po poł. 712r**Dr. A. GROSLIK**Zachodnia 68 przy ul. Zielonej
Choroby skóry
weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje 8 $\frac{1}{2}$ —11 $\frac{1}{2}$ r. i 6—8 w.
panie 5—6 wiecz.
W niedzielę i święta od godz. 9
do 12 rano. 2474-r**LEKARZ WETERYNARYI**M. Grotowski
Łódź, Radwańska 43.
Telefon 27-17.Porady z zakresu lecznictwa, hodowli
i ekspertyz przy kupnie koni, ochronie
ciężarówek, malowizacja i tuberku-
liza.**LABORATORYUM
ST. GORSKIEGO**
WARSZAWA, Leszno 12.Najdelikatniej przystaje do twa-
rzy, przyrządzony podług naj-
nowszej, wymaga higieny, ana-
lizy dla**Żądać wszędzie.****Dr. med. Michał Kantor**choroby chirurgiczne
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827
Przyjmuje od 8 — 10 rano i
od 3 — 6 po poł. 4250**Dr. Mittelstaedt**Mikołajewska 67.
Przyjmuje od 8—9 $\frac{1}{2}$ rano i 5—6 $\frac{1}{2}$
po poł. w niedzielę i święta tylko
rano od 8—10 r.**D-rka Felicya Goldberg**Mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 107.**ZĘBY** sztuczne 50 kop. Plom-
by 35 k. Wyrwanie zęba
15 kop. Wymowienie zębów
bez bólu. Przeróbka i repara-
cje na poczekaniu. Lecznica zę-
bów, ul. Główna 55. 4244Panienka młoda, inteligentna z
praktyką biurową poszukuje
miejsca. Oferty w administracji
Rozwoju pod „J.W.“ 10740-6-2**ODCISKI**brodawki, zgrubienia skóry
usuwa najskuteczniej znane i na-
grożone
Wielkim
Złotym
Medalem
w Paryżu**ST. GORSKIEGO** w Warszawie,
Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.
Żądać wszędzie. Wystrzeżać się
naśladowictwa. Zwracać uwagę
na markę Główną. 2613**Dr. M. PAPIERNY**AKUSZER I SPECYALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 28.
Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$
do 6 $\frac{1}{2}$ po poł. 5351**Dr. Feliks Skusiewicz**Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8
po poł. W niedzielę i święta od
10—11. Telef. 26-26. 507-**ZĘBY** sztuczne od 75 k.Plomby od 50 k.
na kaczaka, złote —
bez wyjęcia korzeni. Plombowane
złotem, srebrem, porcelaną. Wym-
owienie zębów bez bólu.
Przeróbka i reparacje na pocze-
kaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,
Piotrkowska 92. 581r**Dr. Jan Cadarski**Akuszerka,
choroby chirurg. i kobiece
Przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2471**Dr. med. Goldfarb**powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od godz. 9—12 rano.
i od 6 $\frac{1}{2}$ wiecz. — Dla pań od 5—6
W niedzielę tylko od 9—12.
Zawadzka 18. 3617**Dr. med. J. Szwarzwasser**Piotrkowska 12.
Choroby wewnętrzne i nerwowe.
Specjalnie: choroby żołądka, ki-
szek i przemiany materii (cukro-
wa, podagra, otyłość itd.).
Niezależnie dla dyspozycji analizy
chemiczne i bakteriologiczne wy-
kona i kwi w laboratorium wia-
nem. Od 11—1 rano i od 5—7 $\frac{1}{2}$
po południu. 439r**SPECYALISTA**
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606“.
ZACHODNIA 33.
od 9—1 i 6—8, dla pań od 5—6,
w Niedzielę 9—3. 2897**Dr. ROSENBLATT**Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19—84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedzielę od 10—11. 2857**Dr. L. PRYBULSKI**CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.
panie od 5—6 po poł. 142r**Powrócił**
Dr. Jelnickiul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g.
8—11 r. i 5—8 po poł., panie
4—5 po poł.; w niedzielę i święta
8—12 r. 1463r**Powrócił z zagranicy**
Dr. S. KANTORspecjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych i dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światło-
lecznicy, Krótka 4 tel. 18 41.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425c**Dr. S. KANTOR**Srednia 5, powrócił.
Sp.: Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
leczenie Syphilis Salvarsanem
EHRlich-HATA 606 (interven).
Leczenie elektrycznością (elek-
trolizem i masażem wibracyjnym).
Dla pań osobna poczekalnia
godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—3 w.
W niedzielę i święta od 8—2 p.p. 3599**Dr. L. KLACZKIN**Konstantynowska 11.
Syphilis, skórno, wener.,
choroby dróg moczowych,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla pań od 4—5. W niedzielę i
święta tylko do 1 rano. 746r**Specjalista chorób wło-
sów, skórnych (płagi i przys-
tęgi na twarzy) i wenerycz-
nych (syphilis)****Dr. S. SZMITKIN**SREDNIA 2.
Leczenie elektrycznością, masaż-
em i kosmetyczną.
Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 409r**Dr. Wacław Bernard**CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta 9.
9—12 r. i 4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$ w. 1483**Dr. FRANCISZEK****OZIOLKIEWICZ**
Telef. 17-14
Piotrkowska 101
Choroby wewnętrzne, dzieci-
kowskie. Przyjmuje od 9—11 r.
i 4—8 pp. 1446r**D-H Rueger**Nawrot 121.
Choroby wewnętrzne.
Przym. 4—6 p. poł. 3028**Dr. E. Sonnenberg**Choroby skóry, dróg m-
oczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 $\frac{1}{2}$ w. 76r**Dr. A. S. Tennenbaum**Chor. wewnętrzne i dzieci-
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia 49.
przym. od 8—9 r. i 5—7 p. 352r**Dr. Fr. Łukasiewicz**Staro-Zarzewska 36,
10g. Sennowal.
Choroby żołądka i kiszek,
wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje od g. 11 rano i od
3 do 6 w. na poł. 2209r**Dr. H. Szumacher**choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2
przyjmuje od 8—10 $\frac{1}{2}$ i od 6—8.
Po poł., panie od 4—6. W nie-
dziele i święta od 9—1 r. 378r**Dr. med. W. Kotzin**Ulica PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2761r
M telefonu 21 19**Dr. med. Z. GOŁC**Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4 $\frac{1}{2}$ —7 $\frac{1}{2}$ wiecz. w niedzielę i
święta od 9 do 12 $\frac{1}{2}$.
M telefonu 20-90 1977**Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe****Dr. Stanisł. Piakarski**PIOTRKOWSKA 115
Przym. od 9—10 rano i od 5—8
wiecz. k. b. t. w. 4—5 1331-r**Dr. Sołowiejczyk**choroby dzieci i wewnętrzne
Specyal. cierpienia płciowe.
Powrócił. 2669
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.**Dr. med. LEYBERG**b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.
Choroby wewnętrzne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.
Dla pań 5—6 poczekalnia oddzielna.
W niedzielę tylko do obiadu.
Krótka 5, telef. 26-30. 2113**Dr. H. Sadkowski**Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewn. i z-
ewnę. (spec. żołądka i kiszek).
Godzienie od 8—10 rano i od 5
do 7 wiecz. Telefon 23-10. 100**Dr. med. Wincenty Łukaszewicz**b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi, Zawadzka 10
Choroby wewnętrzne, kobiece,
dzieci. Przyjmuje od 10—12 i od
4—6 wieczorem. 4250m**Dr. GUSTAW****ZAND-TENENBAUM**
powrócił. 3044
CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE
WENERYCZNE I MOCZOWE
Ul. Wschodnia 43.
Przym. od g. 10—11 i od 7—8.

Dnia 7-go stycznia rozstała się nagle z życiem droga matka nasza



PAULINA Z SZCZĘBEŁÓW RAMISCHOWA

wdowa

przeżywszy lat 58.

Eksportacya zwłok z mieszkania przy ulicy Piotrkowskiej № 121 na stary cmentarz katolicki do grobu rodzinnego odbędzie się 12-go stycznia t. j. w piątek o godz. 1 i pół po obiedzie. Msza święta odbędzie się w kościele św. Krzyża w poniedziałek 15 stycznia o godz. 10 i pół rano. Na smutne te obrzędy zapraszają wszystkich krewnych, życzliwych i znajomych w głębokim smutku pogrążeni synowie

Paweł i Antoni Ramischowie.

158

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A.A.A. Dwie niemieckie freblanki ze świadectwami, muzyką, tylko co przybyłe z zagranicy poleca Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 259-4-1

A.A.A.A.A.A. Gospodyni izraelitka otrzyma bardzo korzystną posadę. Pierwszorzędne Biuro Ludwiskiej, Piotrkowska 92. 251-3-2

A.A.A.A.A.A. Która z pań chce mieć dobrą bogą gospodynię, kucharkę, młodszą niankę ze świadectwami — rekomendacją, proszę się zgłosić tylko do kantoru służby i bon Apolonii Fiszera, ul. Piotrkowska 10. 10568-10ws-10

A.A.A.A. Doskonała młoda buchalterka, oraz gospodynię z gotowaniem i szyciem poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Feliksa Sekowskiej, Przejazd № 14. 289-4-1

A.A.A. Potrzebna uczciwa dziewczyna lub kobieta lubiąca dzieci do służby. Wiadomość w administracji Rozwoju. 10745-6-4

A.A.A. Inteligentne wychowawczynie i bony różnych narodowości z szyciem i dobremi świadectwami otrzymują bardzo korzystne posady. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 103. 17-6d-3

A.A. Wielki wybór różnej służby z chłubnymi świadectwami poleca kantor służby Piotrkowska 92. 252-3-2

A. Meble rozprzedam za bezcen wyjeżdżając zaraz: Kredens, stół, krzesła, łóżko z materacami, szafa, otomana, bieliźniarkę z lustrem, umywalkę, frez, kolumny, biurko na szafkach, zegar, lampy, gramofon. Zachodnia 40, m. 7A. 287-1

B. Bilard kręglowy w dobrym stanie do sprzedania, Gubernatorska 38, m. 10. 280-5-1

C. Chłopiec porządnych rodziców potrzebny w zakładzie blacharskim. Juliusza 19. 181-3-2

D. Do sprzedania łóżko nowe niklowane z materacami, Ul. Dzielna 40, miesz. 1. 248-3cs-2

L. Dziewiętnastoletnia mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Adres: Ul. Grzybowska 10, m. 6 w Widzewie za nicianią. 221-5-2

U. Do wynajęcia sklep i mieszkanie natychmiast, Sosnowa 19. Wiadomość u stróża. 184-3-3

L. Do wynajęcia zaraz sklep. Piotrkowska 180, wiadomość u stróża. 264-3-1

Do wynajęcia zaraz pokój z kuchnią ul. Nawrot 72 stróż wskaże. 285-2-1

J. Jest miejsce w komplecie pań, przypasabliających się na wyższe patenty nauczycielek arytmetyki. Wiadomość: Przejazd № 14, księgarnia. 267-3p-1

J. Jednopiętrowe domki drewniane są zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość u administratora domu, Widzewska 135. 224-3-2

K. Kapusta kwaszona na pud. 1,50 pud. Wiadomość: Kielbasa 24, Kownacki. 241-3-2

K. Krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym. Oferty sub „Krawcowa”. 175-2-2

L. Isy, rotunde, sprzedam, Nowy Rynek № 9, stróż wskaże (do 2-jej i od 4-jej do 7-jej. 189-3-2

L. Okazj z dobremi świadectwami poszukuje zajęcia, kawaler lat 27. Staro-Zarzewska 27, m. 15. 268-2s-1

L. inoleum dardzo mało używane 9 X 9 1/2 kwadr. sprzedam tanio, Staro-Zarzewska 47, fryzjer. 253-2-2

M. Maszyna do szycia Singera z powodu ciężkiej choroby żony jest do sprzedania. Wiadomość: Ul. Przejazd 45 u Antoniego Stahlkopfa. 247-3-2

M. Meble okazjnie do sprzedania tanio, aby zaraz: Garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, kredens, stół, krzesła, otomana, szafa, łóżko, materace, bieliźniarkę, umywalkę, biurko z fotelami, zegar, lampy, gramofon, tualeto. Piotrkowska 192, m. 5. 283-1

M. Motor 6-o konny, naftowy, do sprzedania. Wiadomość: Konstantynów, kinematograf. Zgłaszać się w niedzielę. 276-3-1

M. łodyczowiek poszukuje miejsca portiera, inkasenta. Wysocka 11 u stróża. 15-6-4

N. iniejażem mam zaszczyt zawiadomić, że z dniem 10-go stycznia objąłem stołownię przy ul. Skwerowej № 16 m. 1. Polecam swoje gospodarskie zdrowie i smaczne obiady Szanownej Publiczności. Przyjmę również kilku panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Z szacunkiem Koperski. 284-2s-1

O. tomiana pluszowa do sprzedania. Przejazd 48, m. 12, oraz kostium maskaradowy zimny. 10337d

O. dkupię abonament telefoniczny. Mafozowicz, Andrzej nr. 7 m. 14. 122-3-3

O. omocnik reagenta, samodzielny przyjmie odpowiednią posadę. Wiadomość: telefon 28-97, od 10-3 po poł. 271-2-1

Pokój umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia, Andrzejka 7, Kolubiński. 201-3-1

P. otrzebna prasowaczka. Wiadomość: Benedykta 57. 265-1

P. otrzebny chłopiec do zakładu rymarskiego, Juliusza 24. 265-2-1

P. oszukuje zajęcia z ośmioletnią praktyką w białym blachu: wełnianym i półwełnianym. Oferty pod „S. D.”. 277-3-1

P. okój do wynajęcia, wspólnie, lub dla jednej osoby. Piotrkowska 261, m. 40. 272-2s-1

P. oszukuje pokoju z oddzielnym wejściem i meblami. Oferty sub „Zaraz” w Rozwoju. 273-3-1

P. oszukuje 2-ch chłopców do terminu reżnickiego, Widzewska 136, E. Hajdich. 192-3-3

P. otrzebna dziewczyna od lat 14 do roboty domowej i do dzieci, zgłaszać się tylko z rodzicami, Spacerowa 13 do sklepu. 173-3-3

P. raktykant z poważnymi rekomendacjami potrzebny do Warsz. Ziem. Tow. Mleczarskiego, Piotrkowska 200. Wymagane 3 kl. wykształcenia. 205-3-3

P. rzyjmuję bieliznę do prania, wykonywam starannie i na czas oznaczony, Nowo-Zarzewska 5, Czubak. 227-3-2

P. okój duży, umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Orla 17. 232-3-2

P. otrzebna pożyczka na pół roku, płatna ratami lub jednorazowo. Gwarancja pewna. Oferty sub 300 proszę składać w administracji „Rozwoju”. 253-2-2

P. okój umeblowany z wygodami i elektrycznością zaraz do wynajęcia, Juliusza 51, m. 12. 186-3cs-2

P. rośby, apelacje, kasacje, sprawy karne, inkasenta protestowanych weksli. Dawid Makow, ul. Widzewska 50, miesz. 38. 281-1

P. owóz w dobrym stanie do sprzedania, oraz dwa fortepiany tanio, Wiadomość: ulica Wysoka nr. 26. 107-3cs-2

P. okój z oddzielnym wejściem, woda, zlew, zaraz do wynajęcia, Wiadomość: Piotrkowska 89 u grawera. 249-2-2

P. rzyjmuję wszelką bieliznę do szycia i reparacje, ceny niskie, Lewandowicz, Andrzej 49. 250-1

P. otrzebne uczennice do pracowni sukien. Nauka kroju i haftu, Placowa 11, Stefankowa. 233-4-2

P. iekarpia do sprzedania zaraz z całym urządzeniem na Bałutach, Spacerowa u. 237-3-2

P. otrzebni an czeladzie na porowaną pierwszorzędna robotę stolarską. Widzewska 136. 254-4-2

R. esorka kompletnie nowa do sprzedania. Widzewska 147. 279-3-1

S. alon elegancko-umeblowany do wynajęcia zaraz. Wólczańska 65, m. 2. 270-2s-1

S. kradziono dnia 22/12 1911 r. kożuch kryty, w kieszeni którego znajdował się paszport, na imię Franciszka Pawlaka, wydany z m. Łodzi, oraz różne świadectwa. 223-3-2

S. klep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny, ul. Wspólna 11, Baluty. 201-3-3

T. echnik, mający obiednie godziny wolne, poczynając od 4-jej, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty pod „L. R.” w administr. Rozwoju. 191-3-2

U. rzednik, mający już wolny czas od godz. 5-jej południ, obeznany dobrze z meldunkami, poszukuje posady rzadcy domu za mieszkanie lub też skromne wynagrodzenie, na zadanie może złożyć kancye w wysokości do 1000 rubli. Łaskawe oferty pod „A. K.” w administracji Rozwoju. 128-2c-2

U. czeń VI-jej klasy poszukuje korepetycji. Oferty lub adresy składać sub „Uczeń” w administracji „Rozwoju”. 188-3-2

Z. naleziono paszport i kwit podany z zezwolenia Tow. i inne dowody. Prawy właściciel może odebrać: Ulica Przejazd 5, straż ogniowa, 2-gi oddział u Włodarczyka. 246-2-2

Z. dolna krawcowa poszukuje szycia w domu prywatnym. Gubernatorska 12-9. 197-3-2

Z. aginał pies brązowo-czerwony, 6-tych, znalazła raczy doprowadzić za nagrodą, Cegielniana 52 do p. Lipca. 276-3-1

Z. lub 5 pokoje do wynajęcia zaraz, blisko Piotrkowskiej, ul. Radwańska 35. 236-3-2

Z. sklepy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Widzewska 84. 170-4-3

Z. o dam od pożyczki rb. 500 o do powiększenia interesu. Łask. oferty do administr. „Rozwoju” pod „100”. 290-6-1

Z. 2,500 rb. jest do wypożyczenia na 5% na nieruchomości w Łodzi po Towarzystwie Kredytowemu. Wiadomość: u adwokata Andrzejewskiego (Mikolajewska 31). 216-3-2

Zagubione dokumenty.

A. nna Różańska zagubiła kwit od paszportu wydany z fabryki Scheiblera. 286-1

A. lfred Resen zagubił paszport wydany z gminy Chojny, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej. 178-3-3

C. hana Ryfka Lubnicka zagubiła daszport wydany z gminy Wygietzów, pow. łaskiego, gub. piotrkowskiej. 282-3-1

F. ranciszek Krzyżaniak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Barcińskiego. 183-3-3

J. ózef i Michałina Kade zagubiły kartę od paszportu wydaną z fabryki S. Barcińskiego i S-ki. 243-3-2

M. ichał Urbaniak zagubił paszport wydany z gminy Bełchatów, gub. piotrkowskiej. 203-3-3

M. ichał Krawczyk zagubił paszport wydany z m. Siemradza. 225-5-2

S. tanisław Miller zagubił paszport wydany z gminy Błaszczek, gub. kaliskiej. 231-3-2

S. tanisław Sandała zagubił paszport wydany z magistratu łódzkiego. 211-3-2

S. kradziono paszport wydany z gminy Annapol, gub. lubelskiej, na imię Stefana Czerwinskigo. 234-3-2

S. tanisław Szymańczak zagubił paszport wydany z gm. Kaszki, pow. białostockiego, gub. warszawskiej. 274-3-1

Z. aginał paszport na imię Wincentego Piskowskiego, wydany z gminy Bałków, pow. łęczyckiego. 202-3-3

Z. aginęła książeczka legitymacyjna na imię Zygmuntę Stępień wydana z magistratu miasta Łodzi. 187-3-3

Z. aginał paszport na imię Ignacego Penczek, wydany z gminy Dźbów, powiatu częstochowskiego. 215-3-2

Z. aginęła karta od paszportu na imię Andrzeja Wiczeorka wydana z fabryki Oskara Schmidta. 269-1

Z. aginęła kartą od paszportu wydaną z fabryki Buschego, na imię Gustawa Ertmanna. 283-1

Z. aginęła karta od paszportu wydaną z fabryki Szlezengera, na imię Józefa Kozłowskiej. 262

Z. aginęła karta od paszportu na imię Franciszka Chetmiana wydana z fabryki Osiera. 280-1

Z. aginał notes i weksel na 40 rb., paszport wydany z gm. Oporów, pow. kutnowskiego, gub. warszawskiej, na imię Józefa Fornalczyka, Aleksandrowska 148. 268-1

Z. aginał paszport wydany z magistratu m. Zgierza na imię Andrzeja Kodłubańskiego. 278-3-1

Na karnawał.

Ołbrzymi wybór najgustowniejszych
KRAWATOW

Koszul
Koinierzy
Mankietów
Szalików
Głuszek
jedwabnych
i półjedwabnych
Szefek

RĘKAWICZKI

damskie
męskie
i dziecięce

Parasoli
Bielizny
wełnianej
i półwełnianej
prof. JAEGERA
Bluzek
Serdaków
Fartuszków

Pończochy
Szale gazowe i „Cape de chine”,
Skarpетки
Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKI

№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

ZARZĄD

**Pabianickiej 7-mio kl.
Szkoly Handlowej**

niniejszem zawiadamia, iż egzaminy wstępne odbywać się będą
w dniu 11 i 12 stycznia 1912.

Podania na imię dyrektora przyjmuje kancelarya Szkoły.

Największy specjalny dom
: garderoby męskiej :

R. Eichbaum i G. Schulz

Piotrkowska № 97.

Na sezon jesienny i zimowy poleca wielki wybór goto-
wej garderoby męskiej, uczniowskiej i dziecięcej.

Ceny nadzwyczaj niskie!

5683

Skład win

1835

M. D. OKOJEW

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie
ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, za-
twierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, za-
stawiane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy cho-
robach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza
świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak
również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czer-
wonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane.
Wino żołądkowe № 7 w żadnych innych składach niema
jak tylko w składzie win M. D. OKOJEW, Dzielna № 11.
OLIWA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

Do sprzedania

MAJĄTEK „STRZAŁKÓW“

w gub. piotrkowskiej, pow. Noworadomskiego, położony od st.
D. Z. W. W. i miasta handlowe-
go, o 5 wiorst odległy. Ogólna
przestrzeń 24 włóki, z pięknym
stylowym domem mieszkalnym,
wspaniałym parkiem i dużym o-
grodem, inwentarz kompletny bez
serwitutów, budynki dobre, kul-
tura duża, gospodarstwo mlecz-
ne dochodowe. — Wiadomość:
Piotrków, ul. Bykowska № 36,
Lisicki. 44-6-1

Kostiumy Maskaradowe

do wynajęcia

A. Schneider,

Rozwadowska 6: 4908

NAUCZYCIEL

przepsabia do wszystkich szkół
oraz na świadectwa. Zastać mo-
żna od 4-ej do 6-cj, ulica Bene-
dykta Nr. 22, m. 8. 4948

Przy kolei Tow.-Kal. Nowo-
Cegielniana 108 zaraz

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z kuchnią i wygodką,
tamże inne mieszkania. 100-3-1

Piekarnia

jest do wynajęcia na ulicy Emilii
№ 58. O warunkach wynajęcia
dowiedzieć się można na ulicy
Zgierskiej № 13 u A. Goldkor-
na. 110-3-1

Zaginęły 2 psiki: 1 mały,
czarny, piersi białe, łapki bron-
zowe, na tylną prawą nogę kula-
wy, wabi się Lulu, 2-gi Foks,
maści białej, ogon krótki z czar-
ną łata, na prawem boku 2 czar-
ne łaty, łeb i uszy czarno-bron-
zowe i białe, wabi się Bobi.
Odprowadzić proszę za nagrodą,
Piotrkowska 132, stróż wskaze.
98-3-1

OGIER

rasowy, 5-letni, gniady, bez wad,
do sprzedania. — Wiadomość:
Piotrkowska 125 u dra Skibiń-
skiego. 96-3-1

Potrzebny starszy

chłopiec

tylko ze składu wyrobów tabac-
znych z polskim i niemieckim je-
zykiem. Zgłaszać się: W. Zablaki,
Łódź, Skład wyrobów tabaczknych,
Widzewska № 75. 114-3-1

Poszukuje się przyzwoitego
mieszkania składającego się z

3-ch pokoi

i kuchni, w cenie do 300 rubli
rocznie. Adresować: Hotel „Im-
perial” pokoju 15. 50-3

Zgubiono zaliczenie

za № 102615 w sumie na 47 rb.
50 kop., № frachtu 175979 od st.
Łódź na st. Gołoby od 23/12
1911 r. A. J. Biderman, Północna
№ 25. 142-3-1

Do sprzedania

Bielizniarka

nowa z lustrem, tualeta z lu-
strem, kredens nowy, ładny i ta-
kiż stół kuchenny malowany,
„Niewierowy”, Piotrkowska 71
m. 10. 140-3-1

Pracownia Gorsetów

dawniej Mikolajewska 59

NATALI KROZIEJSKIEJ

przyjmuje obcięcia i reperacje.
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

Kostiumy maskaradowe

suknie wieczorowe w największym wyborze poleca do wynajęcia

Pracownia sukien i okryć damskich **A. GLANZ,**

Konstantynowska 13.

58

KTO dotąd nie słyszał
KONCERTU

SZKOCKIEJ ORKIESTRY DAMSKIEJ

(w strojach narodowych) z jej WYBOROWYM PROGRAMEM,
ten niech śpieszy do „MEISTERHAUS” przy ulicy
sali restauracyjnej „Przejazd № 1,
a dozna prawdziwej uczy muzyki. !!! Więć śpieszcie się !!!

RESTAURACJA „MEISTERHAUS”

poleca POTRAWY, ZAKASKI i NAPOJE tylko w WYBORO-
WYCH GATUNKACH po CENACH UMIARKOWANYCH.

71

Z poważaniem **A. Böhme.**

Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne

Ludwińskiej (Piotrkowska 92)

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodow-
ści z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospody-
nie, towarzyski, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, koresponden-
ki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu. Świa-
dectwa posiadają chlubne. 134

CYRK

Devigne

W czwartek 11 stycznia 1912 roku

Pierwszy dzień otwarcia międzynarodowego championatu

**WALKI
FRANCUSKIEJ**

na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym
kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta,
na ogólne nagrody 2,000 rubli.

Dzisiaj 3 walki: 1) Seppel Damhofer—Georg Strenge. 2) Ksawer Lemm—
Emil Niczke. 3) Aksel Eriksen-Rastowitz.

Szczegóły w programach. — — Początek o godz. 8 1/2, w.
Kontramarki nieważne.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi
towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 15 stycznia n. st. 1912 r.
o godzinie 10-iej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej usta-
wy rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnieji li-
cytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za
frachtami: Moskwa M. Brz. 88790 grzyby marynowane, T-wo
Keler i S-ka, zaliczenie 32 rb. 66 kop.; Warszawa m. R. Ur.
4614 tran rybi, O. Goldwicht, zaliczenie 23 rb. 85 kop.; Piotr-
ków W. 29154 olej lniany, E. M. Kejsman; Odesa-port Pol.
Z. 233264 wino ruskie, Szaja Czechmer, zaliczenie 215 rb.
55 kop.; Kałarasz Pol. Z. 64185 śliwki suszone, I. J. Rozen-
berg; Kałarasz Pol. Z. 68169 śliwki suszone, Frydman; Ka-
łarasz Pol. Z. 70621 śliwki suszone, N. Joselewicz; Kałarasz
Pol. Z. 71547 śliwki suszone J. Grynberg; Kałarasz Pol. Z.
68168 i 68170 śliwki suszone, Frydman; Kałarasz Pol. Z.
71675 i 71674 śliwki suszone, M. L. Derożyński; Granica
W. 22885 likiery, Jakób Frynger, zaliczenie 180 rb. 76 kop.;
Nowo-Aleksandrya Nad. 1834 miód, H. Rozen; Warszawa
W. 448978 koniak zagraniczny, Jul. Herman i S-ka, zalicze-
nie 164 rb. 50 kop.; Warszawa W. 448286 kieszki solone,
Nejman; Mława Nad. 17740 pierze gęsie B. Fryd, zaliczenie
55 kop.; Brześć II Nad. 73502 kieszki solone, Sztrykman,
zaliczenie 72 rb. 72 kop.; Rostów n/D. Pol. W. 344638 kon-
serwy owocowe, Kieworkow, zaliczenie 17 rb. 20 kop.; Ery-
wań Zak. 6685 i 6686 konserwy brzoskwiowe, Ter-Kaza-
row; Piotrowsk-port Wlk. 54463 konserwy morelowe, A. M.
Aleksandrowskie Wrota R. Or. 1849 syrop kar-
toflany, A. G. Smerling; Armawir Wlk. 5892 książki druko-
wane, Sinicyn, dla T-wa Kultura; Warszawa m. Nad. 99841
książki drukowane, Warszawska stacya miejska; Kalisz W.
100007 książki drukowane, Markus, dla Marchewki; Moskwa
W. K. W. książki, kantor gazety „Felczerskie Wiadomości”.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do
skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbę-
dzie się na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 16 stycznia n. st.
1912 r. o godzinie 10 rano. 75